B. J.

Po konfiskacie nakład drugi

cz. NR. 358 (4698) WARSZAWA, ŚRODA 14 PAŹDZIERNIKA 1931 r. Rok XXXVII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Dziś o g. 6 pp. w lokalu W.O.K.R.P.P.S. przy ul. Długiej 19 odbędzie się KONFERENCJA W SPRAWIE PRASY SOCJALISTYCZNEJ, W SPRAWIE POMOCY DLA „ROBOTNIKA"

Stawcie się licznie!

O ROZWÓJ PRASY SOCJALISTYCZNEJ

Dzisiaj odbędzie się konferencja w sprawie prasy socjalistycznej. Wezmą w niej udział przedstawiciele Partji i Związków Zawodowych.

Skorzystajmy z okazji, by podkreślić doniosłe znaczenie prasy socjalistycznej, niedocenione, niestety, przez ogół naszych towarzyszy.

Partje socjalistyczne Zachodu, które rozwijały się w warunkach bez porównania korzystniejszych, niż P. P. S., i które w ciągu dziesięcioleci nieprzerwanej pracy nagromadziły pokaźny dorobek materjalny— czynią ogromne wysiłki celem rozpowszechnienia prasy socjalistycznej. Zrozumiano tam, że prasa jest bodaj najważniejszym orężem propagandy socjalistycznej, że postęp socjalizmu jest

nie do pomyślenia

bez równoczesnego postępu prasy.

Wysiłki partji socjalistycznych Zachodu idą w dwuch kierunkach. Z jednej strony dąży się do **polepszenia prasy,** do podniesienia jej poziomu technicznego i ideowego. Z drugiej zaś strony, wychodząc ze słusznego założenia, że prasa socjalistyczna jest również

artykułem propagandy

jak sam socjalizm, wytęża się wszystkie siły na

propagandę prasy socjalistycznej

wśród mas robotniczych i pracowniczych.

Propaganda ta daje wyniki bardzo dodatnie, a często wprost imponujące.

O wspaniałym rozwoju prasy socjalistycznej w Niemczech, w Austrji, w krajach skandynawskich — naogół wiadomo. Mniej znane są postępy prasy socjalistycznej w innych krajach o **słabszej tradycji** ruchu propagandowego na rzecz prasy. A właśnie w tych krajach zaznacza się w ostatnich latach wielki rozmach propagandowy, dający nadspodziewane rezultaty.

Jednym z najciekawszych przykładów takiej propagandy jest przykład Holandji. W ciągu kilku tygodni ostatnich Holenderska Partja Socjalistyczna wespół ze związkami zawod. prowadzi energiczną akcję propagandową na rzecz prasy socjalistycznej. W r. 1929 Partja i Związki zawiązały towarzystwo akcyjne „Prasa robotnicza" z kapitałem zakładowym 200 tys. guld., podwyższonym następnie do 1 miljona. Towarzystwu udało się później uzyskać pożyczkę zagraniczną i ugruntować przedsiębiorstwo na solidnych podstawach finansowych.

Otóż obecna akcja propagandowa, odbywająca się w całym kraju i we wszystkich miejscowościach, posiadających organizację partyjną i zawodową, wytknęła sobie z góry cel następujący:

Pozyskanie z dn. 1 listopada r. b. **200 tys. prenumeratorów dla 7 dzienników socjalistycznych.**

Dotychczas wychodzą w Holandji 2 dzienniki o 110 tys. prenumeratorów.

Cel ten niewątpliwie zostanie osiągnięty. W najbliższych dniach ruszy w Amsterdamie największa w kraju drukarnia socjalistycznego organu centralnego **„Het Volk"**, mieszcząca się w nowym 5-piętrowym gmachu, własności Partji, wyposażona w 20 linotypów i wielką maszynę rotacyjną.

Dwieście tysięcy prenumeratorów prasy socjalistycznej w kraju, liczącym ok. 7½ miljona mieszkańców!

„Daily Herald", organ angielskiej Partji Pracy, ma **1,300,000 abonentów.** Od marca r. b. przybyło **315 tys. nowych abonentów!**

„Peuple", centralny organ socjalistów belgijskich, przenosi się niezadługo do rozszerzonej drukarni własnej i podejmuje akcję propagandową o zdobycie **400 do 500 tys. prenumeratorów!**

„Populaire", dziennik socjalistów francuskich, kilkakrotnie zawieszany z powodu braku czytelników, ma dziś utrwalony byt i przynosi nawet pewien dochód.

Zdajemy sobie sprawę, że wszystkie te **wspaniałe zdobycze prasy socjalistycznej** możliwe były tylko w warunkach demokratycznych form bytowania wymienionych krajów.

Ale okoliczność ta nie może i nie powinna wstrzymać nas od wysiłków, obserwowanych na Zachodzie. Przeciwnie: im większe są przeszkody na drodze rozwoju prasy socjalistycznej, tem więcej należy dołożyć sił, by prasa nasza zyskała na poczytności i utrwaliła swe istnienie. W tym celu przyświecać nam muszą trzy zasady:

1) obowiązkiem każdego uświadomionego robotnika i pracownika, każdego członka Partji i związków zawodowych jest

nietylko czytanie, ale też prenumerowanie

prasy socjalistycznej.

Stały kontyngens prenumeratorów jest niezbędnym warunkiem utrwalenia bytu pisma socjalistycznego.

2) Każdy socjalista ma obowiązek czytania i prenumerowania prasy socjalistycznej **bez względu na to, czy poziom i sposób redagowania tej prasy odpowiada jego upodobaniom.**

Zmiany i ulepszenia w prasie socjalistycznej zależą przedewszystkiem od **możliwości finansowych,** które ze swej strony uwarunkowane są poczytnością prasy.

3) Rozwój prasy socjalistycznej wymaga **ciągłej, systematycznej** propagandy ze strony partji socjalistycznej, związków zawodowych i oświatowych.

Do propagandy tej należy stworzyć **stałe komisje,** złożone z przedstawicieli Partji, związków zawodowych i t. d.

J. M. B.

Na Dalekim Wschodzie
Liga Narodów a konflikt chińsko-japoński

KOMUNIKATY ORJENTACYJNE.

W ciągu dnia wczorajszego sekretarz jeneralny otrzymał szereg komunikatów od przedstawicieli Chin i Japonji w Genewie. Komunikaty te zawierają głównie wiadomości, nadeszłe w ciągu dni ostatnich z Mandżurji, a dotyczące rozwoju wypadków.

NOTA JAPONJI.

Sekretarjat jeneralny publikuje komunikat delegata japońskiego, dotyczący treści noty, jaką złożył rząd japoński rządowi chińskiemu dnia 9 b. m. w odpowiedzi na notę chińską z dn. 5 b. m. W nocie tej podnoszone są zwłaszcza poczynania ugrupowań nacjonalistycznych chińskich przeciwko ludności i wojskom japońskim.

W zakończeniu rząd japoński wyraża gotowość wzięcia natychmiast udziału w bezpośrednim układzie pomiędzy przedstawicielami rządu chińskiego i japońskiego, w celu ustalenia podstawowych zasad akcji pacyfikacyjnej.

GWAŁTY JAPOŃCZYKÓW.

Przedstawiciel Chin w Genewie komunikuje: Według wiadomości, które otrzymał z Nankinu, wojska japońskie, pod groźbą bagnetów, rewidowały dokumenty i archiwa w biurze spraw zagranicznych Tchien-Tao.

Według innej depeszy, wojska japońskie pomagają czynnie ruchowi niepodległościowemu mongolskiemu. Ośrodki niepodległościowe otrzymują wielkie ilości broni od Japonji. Według następnej depeszy, pociąg pancerny japoński na linji południowo-mandżurskiej ostrzeliwał okoliczne miejscowości.

Inna depesza donosi o nadesłaniu większej ilości broni i amunicji do Mandżurji.

Według dwu następnych depesz, pociąg japoński przewiózł 300 żołnierzy w kierunku Tchon - Liou-Ho. Następny kablogram z Nankinu donosi, że pociąg pancerny japoński przewiózł na południe Mandżurji około 1000 uzbrojonych żołnierzy. Jednocześnie 5 aeroplanów konwojowało wspomniany pociąg pancerny.

APEL CHIŃCZYKÓW.

Sekretarz jeneralny publikuje treść apelu, wystosowanego przez rząd narodowy w Nankinie w dniu 7 października. W apelu tym rząd odłołuje się do uczuć ludności, żądając od narodu spokoju i powstrzymania się od wszelkich aktów wrogich przeciwko cudzoziemcom, a szczególnie ludności japońskiej.

Przed wyborami w Anglji
Macdonald w roli popychadła konserwatystów

Londyn, 13 października. (PAT.). Premjer **Mac Donald** wygłosi mowę wyborczą, w której omówił przyszłą politykę rządu angielskiego. Premjer podkreślił konieczność utrzymania **równowagi** budżetowej, **stabilizacji** waluty i zwołania **międzynarodowej konferencji** dla spraw długów wojennych.

Co się tyczy ceł ochronnych, to premjer traktuje tę sprawę z **praktycznego** punktu widzenia i uważa, że ewentualne wprowadzenie taryf nie pogorszy stopy życiowej robotnika angielskiego (??).

Mac Donald zaznaczył z naciskiem, że uważa się w dalszym ciągu za członka Labour Party (która, jak wiadomo wydaliła go) i że nie zważa na popularność (?).

Sprawca zamachów kolejowych
przyznał się do winy

Wiedeń, 13 października. (PAT.). Sylwester **Matouschek przyznał** się wczoraj częściowo do udziału w zamachu kolejowym pod Bia Torbagy i pod Jüterborg.

Twierdzi on, że do tych zamachów skłonił go pewien człowiek, którego miejsca pobytu nie zna.

Człowieka tego spotkał on w podróży i w rozmowie otrzymał od niego wyjaśnienia, które zasadniczo zmieniły jego poglądy na stosunki społeczne. W dalszej rozmowie nieznajomy powiedział, że należałoby utworzyć sektę, której celem byłoby uszczęśliwienie wszystkich ludzi. Wpływ tego człowieka na **Matouschka** miał być prawie hypnotyczny, tak że gdy podsunął on **Matouschkowi** myśl urządzenia zamachów kolejowych ten ostatni zgodził się i wyjechał z nieznajomym do **Jüterborgu,** gdzie tenże dostarczył mu materjałów wybuchowych.

Matouschek w zeznaniach swoich podał, że ze swoim towarzyszem udał się na miejsce zamachu, a ten pokazawszy mu gdzie należy położyć materjał wybuchowy oddalił się i **Matouschek** sam podług wskazówek wywołał eksplozję.

Po pewnym czasie zjawił się ów człowiek u **Matouschka** i skłonił go do drugiego zamachu pod **Bia Torbagy. Matouschek** zaprzecza natomiast, jakoby brał udział w zamachu pod **Auerbach** w Dolnej Austrji.

Przesłuchiwany po raz drugi, **Matouschek** cofnął częściowo swe zeznania, twierdząc że sam nie brał udziału w zamachach. Władze policyjne uważają zeznania **Matouschaka** za niedokładne i nieszczere. **Matouschak** czyni wrażenie człowieka umysłowo chorego.

Głosy prasy francuskiej o naradach faszystowskich w Harzburgu

Paryż, 13 października. (ATE.). Prasa poranna komentuje w dalszym ciągu kongres nacjonalistów niemieckich w Harzburgu:

„Journal" pisze, że nie należy brać zjazdu w Harzburgu **tragicznie,** ponieważ jawna opozycja jest mniej szkodliwa, niż intrygi poza kulisami. Nie trzeba było czekać na zjazd w Harzburgu aby się przekonać, że wszystkie bez wyjątku stronnictwa niemieckie są za rewizją Traktatu Wersalskiego.

„Oeuvre" omawia sprawy finansowe i zaznacza, że zwolennikom Hitlera i Hugenberga zależy na niepowodzeniu podróży Lavala do Waszyngtonu. Dziennik uważa, że konkretnym wynikiem tej podróży byłoby utworzenie waluty międzynarodowej i gwarancja Ameryki do dzynarodowej i gwarancja Ameryki

„Populaire" pisze, że klasa robotnicza Niemiec poprze taki rząd, który będzie gotów zgnieść opozycję prawicową.

STRAJK
w przemyśle jedwabniczym w Łodzi

(Telefonem) **Łódź, 13.X.**

Jak donosiliśmy już, w **poniedziałek rozpoczął się strajk w przemyśle jedwabniczym** w Łodzi.

Na wezwanie Związku Zaw. Rob. Przemysłu Włókienniczego w Polsce, **STANĘŁY 63 FABRYKI, ZATRUDNIAJĄCE ZGÓRĄ 4000 ROBOTNIKÓW.**

Fabryka **Babiackiego,** która do strajku nie przystąpiła, była przez cały dzień strzeżona przez policję, nie dopuszczają komisji strajkowej. Pozatem przebieg strajku jest

SPOKOJNY.

Mimo skonfiskowania odezwy Związku klasowego **(jedynie za to, że wzywała do strajku!)** — akcja strajkowa

WYPADŁA IMPONUJĄCO.

Bierze w niej udział mniej więcej

96%

ogółu pracowników, zatrudnionych w łódzkim przemyśle jedwabniczym.

Nastrój wśród robotników jest bardzo mocny. Robotnicy zdecydowani są strajkować aż do zwycięstwa.

***

Jak wiadomo, podłoże strajku jest następujące:

Związek klasowy przedłożył przedsiębiorcom żądania, dotyczące **ustalenia i uregulowania stawek cennikowych w fabrykach szeroko jedwabnianych, zapłaty za postoje, uznania delegatów robotniczych,** oraz **zawarcia umowy zbiorowej.**

Dotychczas w fabrykach tych panował zupełny chaos;

płace były nieustalone, przyczem większość przedsiębiorców w ostatnich czasach zastosowała poważne obniżki. **Ponieważ przedsiębiorcy żądania te odrzucili, robotnikom nie pozostawało nic innego, jak**

PRZYSTĄPIĆ DO STRAJKU.

Akcja o uregulowanie warunków pracy i płacy
w niezrzeszonych fabrykach włókienniczych

(Telefonem) **Łódź, 13.X.**

Strajk w przemyśle jedwabniczym może mieć również dodatni wpływ i na stosunki w innych fabrykach włókienniczych, w których **obniżone zostały płace i nie jest przestrzegana**

UMOWA ZBIOROWA.

Pisaliśmy już o żądaniach, przedłożonych przez Związek klasowy w sprawie warunków pracy w tych właśnie fabrykach.

Dotychczas rokowania nie doprowadziły do żadnego rezultatu, a inspekcja pracy jakoś

NIE ZWOŁUJE DALSZYCH KONFERENCYJ.

Wobec tego Związek klasowy postanowił podać do wiadomości inspektora pracy, **iż o ile do dnia 17 bm. nie otrzyma odpowiedzi na przedłożone żądania, zastrzega sobie wolną rękę w sprawie dalszej akcji.**

O ile na drodze polubownej nie dojdzie do porozumienia **prawdopodobnie i robotnicy tych fabryk**

PRZYSTĄPIĄ DO STRAJKU.

251.352 BEZROBOTNYCH W POLSCE

Według danych urzędowych

Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy, wynosiła na dzień 10 października

251.352 osoby

Zasiłki ustawowe pobierało tylko..

53.987 bezrobotnych.

PO WYROKU SĄDU APELACYJNEGO

Poniedziałkowy wyrok **Sądu Apelacyjnego** w sprawie **tragedji częstochowskiej** usunął jeszcze jedną cegłę fundamentalną z całej misternej konstrukcji, zbudowanej w swoim czasie dla uzasadnienia i usprawiedliwienia **represji w stosunku do Polskiej Partji Socjalistycznej.**

Przed kilkoma miesiącami decyzja sądowa o t. zw. zamachu bombowym rozwiała jedną z legend policyjnych; uniewinnienie zaś tow. tow. **Kaczyka** i **Czeplińskiego** stanowi odpowiedź zupełnie wystarczającą na zeszłoroczną **wściekłą** w dosłownym znaczeniu wyrazu kampanję prasy „sanacyjnej". no i na mowę sejmową b. premjera p. **Sławka,** poświęconą interpelacji brzeskiej stronnictw lewicy i środka.

Pozostaje tylko rzecz jedna: wskutek owej kampanji prasowej, wskutek **omyłki sądowej,** popełnionej w Częstochowie — **dwaj ludzie** przesiedzieli w więzieniu przez długie miesiące, obarczeni wyrokiem, opiewającym na **dwanaście lat ciężkiego więzienia.**

Sąd Apelacyjny nie dał wiary zeznaniom notorycznego oszusta **Siwka,** o którym z taką sympatją pisały niezbyt dawno niektóre pisma „sanacyjne". Na tym **Siwku** wszak jedynie opierał się akt oskarżenia, tak samo, jak „kamieniem węgielnym" procesu „bombowego" byli**Pórzycki, Mieszczanek, Tulo..**

Wszystkie te nazwiska przejdą niewątpliwie do historji.,. epoki ‚sanacji **moralnej".** Historja zerwie też zasłonę z pytania, **czyje** ręce pociągały za kulisami te sznurki, na których tańczą **Siwkowie** i **Pórzyccy.** Wtedy dowiemy się także, kto obiecywał **Siwkowi** „posadę pierwszej klasy". I wtedy zbierze się znowu **Sąd Rzeczypospolitej.** **S. K.**

Uwolnienie tow. tow. Kaczyka i Czeplińskiego

Wczoraj o godz. 9 rano tow. tow. Kaczyk i Czepliński, wypuszczeni zostali na wolność, po przebyciu roku w więzieniu piotrkowskiem.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w czasie naszego uwięzienia okazali nam pomoc, w szczególności adwokatom tow. **Janowi Dąbrowskiemu,** tow. **Ludwikowi Honigwilowi** i ob. **Eugenjuszowi Śmiarowskiemu,** składamy tą drogą gorące podziękowanie.

Zygmunt Kaczyk.
Mieczysław Czepliński.

NACZELNA RADA ADWOKACKA POTĘPIA NOWĄ USTAWĘ

W związku z zamierzonem wniesieniem przez Rząd do ciał prawodawczych: *Sejmu* i *Senatu* projektu ustawy o adwokaturze odbyła się w Warszawie w dn. 2 b. m. konferencja przedstawicieli Naczelnej Rady Adwokackiej oraz Izb Adwokackich z całego Państwa.

Zgromadzeni jednomyślnie wypowiedzieli się przeciwko projektowi ministerjalnemu, uznając, że projekt ten nie tylko nie czyni zadość zasadniczym postulatom w zakresie organizacji adwokatury, lecz *godzi w podstawy należytego wymiaru sprawiedliwości.*

Zebranie uznało za niezbędne poczynienie bezwłocznie odpowiednich kroków u czynników rządowych i parlamentarnych.

NA PROCES BRZESKI

Proces Sądu Okręgowego **Komiński** polecił obstalować u stolarza nową znacznie powiększoną ławkę dla obrońców w **procesie brzeskim,** gdyż, wobec przewidywanej znacznej liczby adwokatów, stających w tej sprawie—wszystkie posiadane przez sąd ławy obrończe są zamałe.

O przerwę w zbrojeniach
Komunikat Międzynarodówki

Zgromadzenie Ligi Narodów powzięło, jak wiadomo uchwałę, zalecającą **jednoroczną przerwę w zbrojeniach,** poczynając od 1 listopada r. b. Do dnia 1 listopada Rządy mają dać Radzie Ligi Narodów odpowiedź, czy się zgadzają na owe dwunasto-miesięczne zawieszenie zbrojeń.

Sekretarjat **Międzynarodówki Socjalistycznej** wzywa partje socjalistyczne do wywarcia możliwie energicznego nacisku na Rządy celem doprowadzenia do skutku chociażby tego skromnego porozumienia jednorocznego.

Tragedja Częstochowska
przed Sądem Apelacyjnym
Tow. tow. Zygmunt Kaczyk i Mieczysław Czepliński zostali uniewinnieni!

We wczorajszym numerze „Robotnika" podaliśmy sprawozdanie z przewodu sądowego w **procesie częstochowskim.** W poniedziałek późnym wieczorem rozpoczęły się przemówienia obrońców:

MOWA ADW. DĄBROWSKIEGO.

Pierwszy z mówców adw. tow. **Dąbrowski** zaczął przemówienie swoje od stwierdzenia, że władze sądowo-policyjne

postawiły całą sprawę na platformie politycznej,

zaczynając śledztwo od aresztowania 42 osób z pośród działaczy partyjnych. Chodzi tu oczywiście o to, by tragedję częstochowską przedstawić, jako jeszcze jeden zamach, zorganizowany przez P. P. S. w odpowiedzi na stosowane wobec niej represje. P. P. S. w niepodległej Polsce nie ma w swojej historji rozpraw przy pomocy broni z przeciwnikami politycznymi, a metody te

wprowadziło inne stronnictwo.

Rozpaczliwy czyn **Kostrzewskiego** był czynem człowieka zrozpaczonego tem, że sponiewierano to, co było dla niego święte: sztandary z roku 1905 — i portrety bohaterów, którzy zginęli na szubienicy. **Kostrzewski godził nie w osobę fizyczną, ale**

w symboliczną postać

tych, co ośmielili się tknąć jego świętości. Czyn jego wypływał ze wzburzonej i niezdrowej psychiki, ale niezawodnie pobudki tego czynu były szlachetne.

Przechodząc do roli oskarżonych adw. **Dąbrowski** zaznaczył, że

dowodem braku wspólników Kostrzewskiego

jest chociażby fakt, iż **Kostrzewski** zostawił w mieszkaniu 200 zł. na odnowienie lokalu partyjnego.

Gdyby miał wspólników, oddałby im te pieniądze.

Powtórzona przez św. **Bielobradkową** rozmowa **Kostrzewskiego** z ludzmi, z którymi go widziano na schodach, a brzmiąca „radzę ci sprawdzić czy jest" przemawia za tem, że **Kostrzewski** szedł **z przypadkowo spotkanymi znajomymi, gdyż ludzie, którzy projektują razem spełnienie zabójstwa, nie mówią o tem głośno w publicznem miejscu.**

Adw. **Dąbrowski** stwierdził dalej, że zeznania **Bielobradkowej** są dla oskarżonych dodatnie, gdyż stwierdziła ona wyraźnie,

że jeden z dwóch osobników widzianych z Kostrzewskim
miał złote zęby
a obaj oskarżeni posiadają białe i ładne zęby.

O osobie drugiego głównego świadka, **Siwka,** Sąd Okręgowy wypowiedział się, nazywając go przestępcą małej miary. Zeznania jego były

typowemi zeznaniami fałszywego świadka.

Zresztą na każdym kroku w zeznaniach tych są rzeczy, mijające się z prawdą

Mowę swoją adw. **Dąbrowski** zakończył **prosząc o uniewinnienie.**

MOWA ADW. ŚMIAROWSKIEGO.

Zagadnieniem zasadniczem w tej sprawie, — zaczął adw. **Śmiarowski** — są nie pobudki czynu **Kostrzewskiego,** lecz to czy **Kaczyk i Czempliński** mają odsiedzieć te swoje **12 lat więzienia.**

Poza **Siwkiem** niema w tej sprawie nic, coby za tem przemawiało, a oskarżenie pada równocześnie jak pada zaufanie do tego świadka. Materjał dowodowy stanowi istną pustkę. **Bielobradkowa** zeznaje jedynie na korzyść obrony, cała zatem praca sądu winna polegać na ocenie zeznań tego świadka: **wystarczy przytoczyć, jak św. ten opisywał ludzi, których widział po raz pierwszy w życiu i przez 3 minuty:**

Przesadna „spostrzegawczość" Siwka jest charakterystyczna dla niego. Na podstawie tych jego zeznań sąd winien zdać sobie sprawą kim jest **Siwek.** Jedna rzecz jest tylko nierozumiała: **dlaczego Sąd Okręgowy określiwszy Siwka jako złodzieja, przywłaszczyciela, oszusta i blagiera, które zostało przez Sąd Okręgowy stwierdzone w motywach wyroku — dał jednocześnie wiarę jego zeznaniom.**

Jakie były pobudki czynu **Siwka** nie trudno zrozumieć: wypędzony ze służby **Siwek szukał zajęcia.. Dzień 16 października otworzył przed nim możliwość zarobienia na wynagrodzenie za oddaną policji usługę.**

Cały szereg kłamstw **Siwka** przemawia za tem, że zdecydował się on 16-go na to by 17-go „odkryć" wspólników **Kostrzewskiego.** Przemawia za tem zarówno tłomaczenie się jego, że dopiero **17-go dowiedział się, że zabójcą jest Kostrzewski** o czem 16-go wiedziała cała Częstochowa, brak sprzeczności w zeznaniach, które były nauczone, sprzeczność w podawanych przez niego godzinach z godzinami podawanemi przez innych świadków.

Przechodząc do sprawy alibi oskarżonych adw. **Śmiarowski** podkreślił, że zostało ono całkowicie ustalone.

„Czyn **Kostrzewskiego** — zakończył adw. **Śmiarowski** — był czynem jednostkowym. Mówi o tem najwymowniej pozostawiony przezeń testament. **Kostrzewski** szedł po śmierć cudzą ale i po swoją również, a człowiek który idzie po swoją śmierć nie ma wspólników bo o ile ma wspólników, to chce unikać śmierci.

W lokalu Kasy Chorych panował w czasie zajścia taki popłoch, że gdyby **Kostrzewski** miał wspólników **mógłby zdemolować cały lokal i sterroryzowawszy obecnych wyjść i zbiec.**

Szukano winnych, więc ich znaleziono szukano świadka, więc znaleziono **Siwka,** a co on był wart to niech Sąd sam oceni,.. po tej ocenie skaże osk. na 12 lat ciężkiego więzienia.

Adw. Honigwill prosił jedynie o uniewinnienie.

Oskarżeni tow. tow. **Kaczyk i Czepliński prosili tylko o uniewinnienie, zaznaczając, że już od roku są w więzieniu niewinnie.**

Sąd Apelacyjny po godzinnej naradzie postanowił:

WYROK SĄDU OKRĘGOWEGO UCHYLIĆ I OBU OSKARŻONYCH UNIEWINNIĆ.

MOTYWY.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wyrok Sądu Okręgowego opierał się na zeznaniach św. Siwka, któremu Sąd Apelacyjny nie dał wiary z uwagi na sylwetkę św. Siwka, którą narysował Sąd Okręgowy i z tego co zeznał na rozprawie św. Kowalski.

Gdyby nawet przypuścić, że św. Siwek mówił prawdę, trzebaby udowodnić, że działali oni wspólnie z Kostrzewskim a takich dowodów Sąd Apelacyjny nie widzi.

Po ogłoszeniu wyroku publiczność, która od rana tłumnie zalegała salę otoczyła oskarżonych, składając im serdeczne gratulacje.

Tow .tow. **Kaczyk i Czepliński** jeszcze wieczorem mieli być zwolnieni z więzienia. **I. K.**

Posiedzenie Sejmu
Przebieg obrad

USTAWA O UPOSAŻENIU.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, be dyskusji przyjęto w trzeciem czytaniu nowelę do ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska oraz ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów.

Następnie pos. *Czernichowski* z B. B. referował projekty ustaw nowelizujących ustawę o podatku dochodowym.

DODATEK DO PODATKU DOCHODOWEGO.

Według opinji referenta nowela o dodatku do podatku dochodowego ma na celu usunięcie wad obecnej ustawy. Według naszej opinji nowela ta niszczy jedyną zaletę, jaką dotychcasowa ustawa miała — *progresywność.* A jeżeli chodzi o cel, to cel jej j... bardzo wyraźny, *przysporzenie dochodów Skarbowi.* Inna rzecz, *czy cel ten zostanie osiągnięty.* Jedyną sprawiedliwą i uzasadnioną poprawką w obecnej ustawie jest, że gdy kto ma dwa lub więcej źródeł dochodowych, *płaci stosunkowo wyższą stopę procentową od wszystkich dochodów łącznie.*

Z kolei przemawiał wice-minister Skarbu **Zawadzki,** który uzasadniał potrzebę uchwalenia ustawy o podatku kryzysowym.

Podczas przemówienia p. wice-ministra Zawadzkiego, wyłączono megafony, które w wysoce nieakustycznej sali sejmowej pozwalają słyszeć mówcę. Z czyjego rozporządzenia nastąpiło wyłączenie megafonów — trudno było ustalić. Nie przypuszczamy, iżby Prezydjum Sejmu mogło zalecić na tem, aby mowa wice-ministra nie doszła do uszu słuchaczów.

W dalszej dyskusji przemawiał pos. **Langer** ze Str. Ludowego.

Posiedzenie trwa.

Z ruchu robotniczego w okręgu Bialskim
Manifestacja antywojenna — Zlot TUR-owy — Konferencja i zgromadzenia

W poniedziałek, 12 b. m. odbyło się w **Bielsku** w Domu Robotniczym wielkie zgromadzenie manifestacyjne przeciw niebezpieczeństwu wojny, zwołane przez OKR-y bialski, bielski oraz niemiecką S. D. Wielka sala była natłoczona. Przewodniczył tow. **Weisner.** Pierwszy przemawiał serdecznie witany miły gość z Czechosłowacji, prezdstawiciel tamtejszej P. P. S., tow. **Kotarba,** sekretarz partyjny. Po nim referowali posłowie śląscy: tow. dr. **Glüksman** i tow. **Machej.** Tow. poseł **Czapiński** obszernie motywował rezolucję, w której wskazuje, iż system „sanacyjny" uniemożliwia klasie robotniczej skuteczną kontrolę polityki zagranicznej; dalej rezolucja wskazuje na ogromne wojskowe ciężary budżetowe, hamujące pomoc dla bezrobotnych i t. d.

Rezolucja jednogłośnie została przyjęta. Tow. A. **Pysz** postawił jeszcze rezolucja uzupełniającą, wyrażającą uznanie dla b. **więźniów brzeskich** w przededniu procesu; tę rezolucję z entuzjazmem uchwalono. Ogromny manifestacyjny wiec zakończono śpiewem **„Czerwonego".**

W okręgu **bialskim** rozwija się także robota **TUR-owa;** okręg posiada 32 oddziały, przeważnie wiejskie, ostatnio założono oddziały w **Pisarzowicach** i **Bulowicach.** W dniu 4 października r. b. odbył się w Białej zlot wszystkich oddziałów okręgu, połączony z obchodem 10-lecia oddziału bialskiego. Bezrobocie i brak pieniędzy oczywiście były poważną przeszkodą dla masowego obesłania zlotu, jednakowoż około 700 delegatów i gości wzięło udział w imponującej akademji, urządzonej w wielkiej sali hotelu pod Czarnym Orłem w Białej. Uroczystość zagaił tow. **Pająk.** W programie wystąpił cały szereg chórów i orkiestr TUR-owych. Zwracał uwagę chór tow. tow. niemieckich. Pozatem były popisy gimnastyczne i t. p. Obszerne przemówienie o zadaniach TUR-a wygłosił tow. pos. Z. **Piotrowski,** kładąc nacisk na konieczności kształcenia charakteru w obecnej dobie. Cały zlot miał piękny przebieg i niewątpliwe wzmocnił pracę TUR-ową w okręgu. W lokalach TUR-a bialskiego przy ul. Komorowickiej urządzono piękną wystawę robót ręcznych, obesłaną przez szereg oddziałów. Niektóre prace zwracały powszechną uwagę artyzmem wykonania.

Praca partyjna posuwa się w okręgu normalnym trybem dalej. Po konferencjach w Białej, Kętach i Żywcu nastąpiła wielka konferencja w Andrychowie w Domu Rob. 11 b. m. Zeszło się i zjechało się do 250 delegatów; było także wielu chłopów. Policja próbowała przedostać się na salę ale musiała ograniczyć się do sprawdzenia zaproszeń. Przed konferencją i po niej grała miejscowa orkiestra **TUR-a,** smyczkowa i dęta. Zagaił i przewodniczył tow. **Penkala,** referat polityczny i gospodarczy wygłosił tow. pos. **Czapiński.** W dyskusji przemówił jeszcze tow. **Klimczak.** Jednomyślnie uchwalono rezolucję referenta. Tegoż dnia odbyło się we wsi **Bulowice** (pow. bialski) zgromadzenie publiczne, na którem przemawiali tow. tow. poseł **Czapiński, Klimczak i Zacny** z Kęt.

Sąd Najwyższy postanowił przeprowadzić dowód prawdy
W SPRAWIE NADUŻYĆ WYBORCZYCH W OKRĘGU LWÓW POWIAT.

W poniedziałek Sąd Najwyższy rozpatrywał trzy protesty przeciwko wyborom w okręgu **Nr. 51 (Lwów powiat).**

Protest **„Centrolewu"** uzasadniali adwokaci Z. **Hofmokl - Ostrowski** i tow. **J. Stopnicki,** protest **„Unda"** — adw. **Bielak,** w zastępstwie adw. Zahajkiewicza.

Pozatem zgłosił protest niejaki p. **Malinowski,** imieniem listy „dzikiej", popierającej B. B.

Przeciwko protestom występował poseł B. B. **Seidler** ze **Stanisławowa.**

Protest „Centrolewu" opierał się na tem, że **w 320 komisjach obwodowych nie dopuszczono mężów zaufania P.P.S. i stronnictw chłopskich; że 40 mężów zaufania i 3 kandydatów aresztowano, przyczem niektórych z nich prowadzono w kajdanach przez wsie, aby siać postrach; ;że w 18 komisjach nie zgadzały się liczby kopert z liczbą głosów; że w dwuch wsiach świadkowie widzieli przez okno, jak członkowie komisji wyrzucali z kopert siódemki, wrzucając na ich miejsce wyjęte z kieszeni kartki do urny, potem ogłoszono, że unieważniono wszystkie siódemki z kropką, natomiast jedynki z kropką uznano za ważne; — że wreszcie — jak wykazują obliczenia cyfrowe — zniszczono conajmniej 30 proc. głosów siódemki!**

Sąd Najwyższy odrzucił protest Undo, oraz listy dzikiej, co się zaś tyczy protestu Centrolewu — Sąd Najwyższy postanowił przeprowadzić dowód nadużycia przez przesłuchanie aresztowanych w czasie wyborów mężów zaufania i kandydatów listy Nr. 7 przez sądy grodzkie w Małopolsce Wschodniej.

***

W czasie przemówienia adw. Z. **Hofmokl-Ostrowskiego** zaszedł charakterystyczny incydent: przewodniczący rozprawie, sędzia **Krzyżanowski,** przerwał mu, gdy adw. **Hofmokl-Ostrowski** nazwał B. B. **„blokiem bezceremonjalnym".**

Adw. **Holmokl-Ostrowski** oświadczył w odpowiedzi, że to jest ostatni dzień wolności słowa adwokackiego, albowiem jeżeli jutro Sejm uchwali większością głosów projektowaną ustawę adwokacką, każde słowo będzie połączone z ryzykiem... skreślenia z listy adwokackiej, a wyrażenie: **„blok bezceremonjalny"** jest w tym wypadku najdelikatniejszem....

DROGA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

Dowiadujemy się, iż paszport zagraniczny, który wystawiono Marsz. **Piłsudskiemu** poza wizą poselstwa rumuńskiego miał jeszcze wizy grecką, turecką i angielską.

NA ROBOTNICZE TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI

odbędzie się w niedzielę o godz. 12 w południe w kino-teatrze „Uciecha" ul. Złota 72, **przedstawienie po cenach zniżonych** (balkon 80 gr., parter zł. 1.20).

Dany będzie rewelacyjny film sezonu p. t. **„Szary Dom",** potężny dramat z życia więźniów amerykańskich w słynnem więzieniu **„Sing - Sing"** z genjalnymi aktorami **Berry i Lewis Stonem** w rolach głównych.

Bilety nabywać można w lokalu **OKR., ul. Długa 19 u tow. Rybakowej do godz. 8 wiecz.**

Zawód, w którym niema bezrobocia

W Polsce jest zawód, w którym nie odczuwa się bezrobocia.., wprost przeciwnie — pracy jest coraz więcej i liczba zatrudnionych nietylko się nie zmniejsza, ale nawet — wzrasta!

Nietrudno się domyśleć, że tym zawodem jest zawód **komornika!**

Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie wydał właśnie zarządzenie, **zwiększające ilość rewirów egzekucyjnych z 37 do 42!**

BEZROBOCIE W WARSZAWIE

Według danych urzędowych w Warszawie jest

21.450 bezrobotnych.

Zasiłki ustawowe pobiera

4.002 bezrobotnych.

PRACOWNICY MIEJSCY
u prez. Słomińskiego

Wczoraj udała się do prezydenta m. Warszawy, p. **Słomińskiego,** delegacja pracowników miejskich celem wręczenia mu uchwał walnego zgromadzenia.

Refleksje

W książce „MIŁOŚĆ KOLEŻEŃSKA" daje nam autor francuski Maurice BEDEL obraz młodej dziewczyny współczesnej.

Miłość francuskiej dziewczyny nie zatraciła pierwiastku romantycznego, nie jest mrzonką harmonja serc zespolonych z sobą w miłości. Przystosowanie się wzajemne, płynące z najlepszej woli, czyni współżycie małżeńskie nieraz cudowną harmonją. Autor potępia te małżeństwa, dla których celem jedynym jest dalszy rozwój indywidualnych skłonności i upodobań, lub sport, doprowadzony do ostateczności. Miłość i dziecko nadają sens głębszy małżeństwu. W szeregu wdzięcznych obrazków przesuwają się przed nami postacie wiośniane dziewcząt, kipiących radością życia, energją... Oddają się z zapałem sportowi, poświęcają umiłowanym studjom, pracują w obranym zawodzie, mają nawet możność odbywania poślubnych podróży egzotycznych.

I mimowoli nasuwa się analogja.. U nas dziewczęta, rwące się do wiedzy i życia, dźwigają ciężar zbyt wielki na wątłych barkach. Podczas mozolnych studjów utrzymują się często z własnej pracy, a nieraz są podporą rodziny. Ciężka walka o byt jest dla nich chlebem codziennym, a podróż z mężem do krajów egzotycznych niedościgłą utopją. Niema w nich tej beztroski, która w bohaterkach francuskiego autora tak jaskrawo rzuca się w oczy. One poznały już gorycz życia, gdy tamte czerpią z życia radość i upojenie.

Ileż bohaterskich wysiłków wykazują nieraz w swem dążeniu do upragnionego celu. Przypomina mi siv młodziutka dziewczyna. Przyjechała z Kresów, pragnąc poświęcić się studjom muzycznym. Maleńka sumka wyczerpała się szybko, lekcji po złotówce było niewiele. Zapisała się na kurs służby społecznej, aby objąć latem posadę ochroniarki na kolonjach letnich i w ten sposób uciułała sobie sumkę niezbędną dla dalszych studjów. Lub tamta nauczycielka-studentka, utrzymująca ze swej pracy rodzinę, która znajduje jeszcze trochę czasu dla biednego chłopca, ucząc go bezinteresownie codziennie o godz. 8-ej rano.

A urzędniczki - studentki z drżeniem serca oczekujące, czy zostanie im wypłacona pensja, żyjące pod grozą redukcji... Zawiłemi, krętemi drogami dobiega w Polsce młoda dziewczyna do upragnionego celu, a życie jej odbiega daleko od gładko utorowanych ścieżek bohaterek francuskiego autora.

Irena Dewicz.

DLA ŚCISŁOŚCI

Sprawa dóbr skonfiskowanych podczas powstań narodowych

Czytelnicy **„Robotnika"** wiedzą już. że marsz. Sejmu p. **Świtalski** nie postawił wczoraj na porządku dziennym projektu ustawy o zwrocie dóbr, skonfisko wanych w okresie powstań bądź byłym powstańcom, bądź też ich spadkobiercom. Część posłów B. B. z konserwatystami na czele zaprotestowała przeciwko temu projektowi; widocznie odbywają się jakieś rozmowy zakulisowe.

Część prasy konserwatywnej zaatakowała przy tej sposobności **„urzędników Prokuratorji Generalnej"**, jako rzekomych twórców samego projektu. Co do nas, nie wiemy, jacy urzędnicy projekt opracowywali; ta kwestja jest zresztą bezspornie kwestją wewnętrzną Rządu; projekt jest natomiast **podpisany** przez p. min. **Michałowskiego** i został wniesiony do Sejmu **„na podstawie uchwały Rady Ministrów"**. Nie zgłosili go przecie żadni „urzędnicy Prokuratorji" **bez wiedzy i wbrew woli** Rządu. Dlatego też „taktyka" atakowania urzędników z pomijaniem **odpowiedzialnych** ministrów nie świadczy o dużej **odwadze** cywilnej „atakujących".

NOWE KSIĄŻKI

F. **Cambó**: Dyktatury, wyd. „Życia publicznego".

Wyszła z druku staraniem wydawnictwa **„Życie publiczne"** książka pisarza hiszpańskiego F. **Cambó** p. t. **„Dyktatury"**. Przetłumaczyła ją na język polski p. Krystyna **Szererówna**. Książka omawia spokojnie i rzeczowo zagadnienie dyktatur ze wszelkich możliwych punktów widzenia — socjologicznego, historycznego, psychologicznego. Do treści książki powrócimy niebawem szczegółowiej. Nabyć ją można we wszystkich księgarniach.

ŚWIATOWY KRYZYS PIENIĘŻNY II.

Złoto zawodzi, jako podstawa pieniężna

Złoto jest w dwudziestym wieku jedynym miernikiem wartości; było niem na wiele lat przed Nar. Chr. w Egipcie i Azji Przedniej. Czy będzie niem nadal?

Nad tem pytaniem łamią sobie głowę ekonomiści i laicy. Złoto już tylko bardzo niewielu walut jest podstawą. „Oderwanie się od złota" funta szterlinga było początkiem nagminnej ucieczki od żółtego metalu, wyzwoleniem się ze złotej niewoli w okresie, kiedy życie gospodarcze przeżywa chwile najcięższe.

ZBYT MAŁO ZŁOTA NA ŚWIECIE.

Bo inaczej niż niewolą nie można nazwać faktu, iż na wąziutkiej podstawie 10 — 11 miljardów dolarów złota (blisko 100 miljardów złotych) opiera się cały system pieniężny świata i cały handel wewnętrzny i międzynarodowy, podczas gdy handel zagraniczny samej Anglji (bez dominjów) zamykał się w 1923 r. cyfrą takich samych 10 miljardów dolarów, a światowy obrót handlowy sięgał w 1928 r. 67 miljardów dolarów.

Złoto niemało kłopotów sprawiło, zanim jeszcze kryzys światowy przybrał tak ostre formy. Produkcja metalu spadła po wojnie znacznie w porównaniu do pierwszych lat bieżącego stulecia i według obliczeń delegacji złotowej komitetu finansowego Ligi Narodów będzie spadać nadal: 400 miljonów dolarów wydobywa się obecnie, a 314 miljonów wydobywać się będzie w 1940 roku, za dziesięć lat. A tymczasem produkcja przemysłowa i rolnicza świata rosła i wartość dóbr wytworzonych zwiększyła się; międzynarodowy obrót pieniężny po wojnie zwiększył się ogromnie ze wzrostem handlu światowego i m. in. z powodu przenoszenia wielkich sum z tytułu odszkodowań i długów wojennych. Takie kraje, jak Indje i Chiny (300 i 400 miljonów ludności) zdradziły srebro i przeszły na walutę złotą a każde z nowopowstałych po wojnie państw przecież musiało sobie stworzyć swój własny zapas złota.

ZŁY PODZIAŁ — MARTWE ZŁOTO.

Według obliczeń z przed roku, wszystkie kraje o walucie opartej na złocie, mają zobowiązania w postaci banknotów i „natychmiast płatnych" na blisko 25 miljardów dolarów, czyli dwa i pół razy tyle ile posiadają złota. Przy mniej więcej normalnym rozwoju gospodarki światowej, produkcja złota nie podąży za zapotrzebowaniem i w 1934 r. złota ledwo starczy, a w 1940 r. już zabraknie od 75 do 240 miljonów, w zależności od poziomu rozwoju gospodarczego świata.

Tym obliczeniom Komitetu Ligi przeciwstawia się obliczenie bardziej pesymistyczne jednego z wielkich banków angielskich, że właściwie złota zbrakło już w r. 1929.

Przytem ta niewystarczająca ilość złota znajduje się przeważnie w kilku bogatszych krajach. Stany Zjednoczone i Francja posiadają ⅔ całego zapasu światowego. **Złota jest mało — i jest ono nadomiar złego — źle podzielone.** W jednych krajach pokrycie złote nie wystarczy na zaspokojenie potrzeb pieniężnych gospodarstwa, a w innych, zasobnych w złoto, pokrycie jest zbyt wielkie i właściwie stosy złota leżą zupełnie bezużytecznie. Złoto to jest — „martwe".

***

Pewna część światowego zapasu złota znajduje się w stałej wędrówce. W ostatnich latach ta wędrówka przybrała przybrała rozmiary niepokojące; wielkie ilości złota podróżowały chaotycznie i dopiero w skarbcach Francji i Stanów Zjednoczonych zaznawały spokoju. W miarę pogłębiania się kryzysu rozpoczął się ruch kapitałów i depozytów bankowych, mający wszelkie cechy ucieczki z krajów zagrożonych. Złoto odpływało szerokiemi strumieniami z Niemiec, potem z Anglji, a dziś płynie ze Stanów Zjednoczonych.

CENY A ZŁOTO.

Kryzys światowy i jego oddziaływanie na rynek pieniężny spowodowały „oderwanie się od złota" wielu krajów. Złoto to „zdegradowano" — zdaniem wielu ekonomistów, złoto samo zawiniło temu, iż nadszedł czas na jego degradację.

Brak bowiem złota i niewłaściwy jego podział były powodem tego, że złoto „zdrożało", przybrało na wartości — czyli że ceny towarów, wyrażone w złocie, tym jedynym mierniku wartości, **spadły.** A właśnie spadek cen hurtowych najważniejszych surowców — zbóż, bawełny, węgla, nafty — był jednym z główniejszych powodów pogłębienia się kryzysu gospodarczego. Zwraca na to uwagę słynne sprawozdanie Komisji Mac Millana, które **ostrzega przed obniżaniem poziomu zarobków do poziomu cen, spowodowanego kryzysem.** Sprawozdanie zaleca powrót do poziomu cen z przed kryzysu, 1928 r., zapomocą rozszerzenia kredytów w poszczególnych krajach i dopływu kredytów zagranicznych do krajów, które ich potrzebują. Sprawozdanie to ostro rozprawia się z obecną polityką kredytową, opartą na złocie, którego jest za mało, które jest źle podzielone, które jest źle administrowane, które nie spełniło swoich zasadniczych celów: **stałych cen i regulowania handlu światowego.**

CZEM ZASTĄPIĆ ZŁOTO?

Świat kapitalistyczny stanął w obliczu zagadnienia, z którem nie może sobie dać rady. Panowanie złota okazało się szkodliwe: czy naprawić rządy złota, czy zdetronizować złoto zupełnie?

Projekty sypią się, jak z rogu obfitości. Jedni, z pośród nich podobno dyrektor Międzynarodowego Banku Wypłat w Bazylei, proponują, aby obniżyć stopę pokrycia złotego dla banknotów: dzisiejsza stopa 30 — 40% jest przecież umową, tradycją — można się umówić, aby ta stopa nie była wyższa niż 20%. Odrazu suma pieniędzy prawie się podwoi. Inni, przeważnie Anglicy, propagują, aby międzynarodowa konferencja złotowa dokonała lepszego podziału zapasów złota; są nawet projekty jednego światowego banku emisyjnego, który będzie dawał banknoty pod zastaw złota poszczególnym krajom. Konserwatywny ekonomista, prof. Cassel, projektuje bardzo skomplikowany międzynarodowy aparat kredytowy, zmierzający do podniesienia i ustabilizowania cen, do obniżenia wartości złota i nadania stałości systemowi złota. Są wreszcie i głosy, aby zapomnieć o złocie i oprzeć pieniądz o wartość towarów, stworzyć t. zw. „parytet gospodarczy".

Ale system pieniężny oparty na złocie i tego systemu braki są najistotniejszą częścią składową ustroju kapitalistycznego. Bez zmiany tego ustroju reformy pieniężne nie usuną przyczyn powtarzających się kryzysów.

J. S.

PRZEGLĄD PRASY

KONGRES CHADECJI.

Odbywający się w ubiegłą niedzielę **Zjazd Ch. D.** w Katowicach budził duże zainteresowanie. Nie dlatego, żeby chadecja odgrywała większą rolę w życiu **Polski**. Większe wpływy ma na **Górnym Śląsku.** Zainteresowanie budził ten pierwszy od sześciu lat kongres Ch. D., gdyż spodziewano się na nim dywersji sanacyjnej. Istnieje bowiem w tym stronnictwie t. zw. grupa lwowska ciążąca ku sanacji, z którą przy ostatnich wyborach kandydowała w okręgu lwowskim na wspólnych listach. Opozycyjny kierunek **Korfantego** odniósł całkowite zwycięstwo. Skład Rady Naczelnej Ch. D., jest po jego myśli. Grupa lwowska podporządkowała się większości. Zresztą, jak sądzić można **ze** sprawozdania **„Dziennika Bydgoskiego"** — nie odgrywała większej roli. Kongres 180 głosami uchwalił rezolucję, wzywającą klub sejmowy Ch. D. do prowadzenia stanowczej

polityki opozycyjnej i głosowania przeciw budżetowi.

Rezolucje w tonie są ostre.

„Polonia" w oględnych słowach zapowiada na przyszłość kres wszelkim flirtom z sanacją:

> „Uchwalono przedewszystkiem, że dla ludzi chcących współpracować z obecnym systemem rządów w Polsce, niema miejsca w Ch. D. i nałożono na Zarząd Główny obowiązek, by nad przestrzeganiem tej uchwały czuwał. Dla polityki dwóch oblicz niema już miejsca w Chrześcijańskiej Demokracji. Przestały istnieć różne odłamy Chadecji, z których każdy miał swoją politykę i swoją taktykę. Kto na przyszłość w Chrz. Demokracji pozwalać sobie będzie na ekstratury niezgodne z uchwałami i programem Stronnictwa, dla tego miejsca w szeregach Ch. Dem. zabraknie".

Dywersja sanacyjna poniosła klęskę.

APETYTY BARONÓW WĘGLOWYCH.

„Kurjer Polski" uchylił rąbka zasłony na temat tego co interesuje i czego chcą baroni węglowi w chwili obecnej.

Jakiż jest program naszych baronów węglowych skarżących się na rzekomo małe zyski i niemożność konkurowania z węglem angielskim na rynkach skandynawskich? Lewiatański „Kurjer Polski" tak go formułuje:

> **„Sprawa jest zbyt poważną, by można było zwlekać. Musi być przedsięwzięty cały szereg środków zapobiegawszych. Rewizja płac jest koniecznością. Koniecznością jest rewizja obciążeń socjalnych. Niemniej koniecznością jest zrewidowanie stanowiska Ministerstwa Komunikacji do transportu węgla".**

Nasi kapitaliści są zawsze jednakowi. Gdy staną przed jakimś, choćby drobnemi trudnościami — jedną mają receptę: **obniżkę płac, zmniejszenie świadczeń racjonalnych i pomoc państwa,** w tym wypadku przed obniżką taryf kolejowych. Nie pomyślą o zmniejszeniu swych zysków, w obcięciu bajońskich pensji dyrektorów, o potanieniu administracji i t. p. a chcieliby wszystko przeprowadzić kosztem robotników i państwa. Nie troszczą się, że tą polityką przyczyniają się choćby do osłabienia rynku wewnętrznego, na którym w roku 1921 zbyt węgla wynosił 26.915 tys. tonn, a w roku 1930 — 20.169 tys. ton.

BLOK BEZCEREMONJALNY.

„Naprzód" tak charakteryzuje rozkład wewnętrzny, panujący w klubie B. B.

> „Bo kto właściwie rządzi w B. B.? Nominalnie prezesem jest p. Sławek, ten jednak jest naprawdę czy politycznie chory. Zastępowali go za czasów premjerowania obecny minister oświaty p. Jędrzejewicz i ś. p. Hołówko, obaj ludzie energiczni i bezwzględni, którzy potrafili „przekonać" brykających, że mandat można taksamo łatwo stracić, jak się go uzyskało. Teraz w B. B. rządzi niejako — duch. Bo p. Car na tym terenie, nie mając okazji do interpretowania, zeszedł na drugi plan, inni zaś wolą bić się o — lepszy wymiar djet, niż o zaszczyt przewodniczenia. Trzeba było obserwować homeryckie boje między gwardją p. Miedzińskiego, a zwolennikami p. Makowskiego o fotel wice-marszałka Sejmu, aby mieć wyobrażenie, jaka „harmonja" panuje w tym zespole.
>
> Czy długo potrafi utrzymać się taki sztuczny twór, rozsadzany z wewnątrz, a trzymający się kupy tylko pod naciskiem z zewnątrz, strachem przed utratą korzyści, obawą przed niełaską i zamknięciem karjery?"

Znając charaktery ludzi z B. B. wiemy, że ten strach jest dominującym dla nich czynnikiem.

st. d.

WALNE ZEBRANIE PRACOWNIKÓW MIEJSKICH W WARSZAWIE

Onegdaj, o godz. 7-ej wiecz., w sali Rady Miejskiej odbyło się Nadzwyczajne Walne zebranie pracowników miejskich.

Zebrani w ilości przeszło 800 osób uchwalili protest przeciwko:

1) gwałceniu przepisów normujących stosunki służbowe i prawa emerytalne; 2) zaleganiu w wypłacie pensyj; 3) likwidacji teatrów i instytucyj miejskich; 4) masowym redukcjom i przyjmowaniu nowych pracowników — oraz uchwalili szereg innych żądań.

Zgromadzeni polecają Zarządowi Zw. Prac. Samorz. zarządzenie **wstrzymania pracy od dnia 22 b. m.** — jeśli żądania Związku nie zostaną uwzględnione.

W szczególności zgromadzeni domagają się:

1) **wypłaty zaległych należności do dn. 17 b. m.**

2) **uruchomienia teatrów miejskich pod zarządem gminy w porozumieniu ze Zw. Prac. i ZASP-em.**

3) **cofnięcia redukcji pracowników.**

4) **rozmieszczenia zredukowanych w innych działach.**

Przemawiali m. in. tow. tow. **Kurowski i Raabe.**

Żądania bezrobotnych w Piotrkowie

(Kor. własna).

Piotrków liczy **2.600 bezrobotnych,** zarejestrowanych, w tej liczbie 445 osób pobiera zasiłki. W obliczu zimy zgłodniałe masy bezrobotnych znajdują się bez opału i odzieży.

Po wiecu bezrobotnych, odbytym w sierpniu, była delgacja u p. wojewody **Kirtiklisa** z żądaniem **zasiłków doraźnych, uruchomienia huty „Kara"** i innych zakładów pracy. **P. wojewoda obiecał pomoc i skierował delegatów po szczegółową odpowiedź do Starostwa w Piotrkowie.**

Odpowiedź jest taka, że utworzony z „sanatorów" „Komitet niesienia pomocy bezrobotnym" ma wydawać t. zw. przez bezrobotnych **„mehl-zupki".**

Bezrobotni kategorycznie sprzeciwiają się tego rodzaju „potrawom", natomiast żądają artykułów żywnościowych w naturze.

Delegacja Związku Chemicznego była także u gen. dyrektora huty „Hortensja" i „Kara", p. Krystmana, aby i on przyszedł z pomocą bezrobotnym przez zaopatrzenie w opał na zimę i przyznanie pewnych kwot, jako zapomóg dla hutników, którzy po wielu latach pracy dziś znajdują się na bruku bez środków do życia.

P. Krystman przyznał bezrobotnym hutnikom po 100 kg. koksu na zimę, a co do zapomóg pieniężnych, zobowiązał się omówić tę sprawę z pp. baronami Heblerami, po ich powrocie z zagranicy, przyczem przyrzekł poprzeć życzenei delegacji w tej mierze.

Dodać należy, że po uruchomieniu niedawno huty **„Hortensja", płace robotnicze jeszcze raz zostały obniżone, mimo, że cena szkła zupełnie nie spadła.**

NAFTOWCY W WALCE Z BEZROBOCIEM
Żądają wprowadzenia 6 godzinnego dnia pracy

(Kor. własna)

Jak wszędzie, tak i w Krośnie „sanacja" utworzyła Komitet niesienia pomocy bezrobotnym. Zwrócono się do miejscowych Związków Zawodowych z apelem, aby robotnicy złożyli 1 procent od swych zarobków na rzecz Komitetu. Takie same kwoty zaofiarowali pp. przemysłowcy naftowi, uzależniając ich złożenie od tego, czy... robotnicy również przeznaczą określone sumy!

Naftowcy uważają tak, jak i cała klasa robotnicza Polski że te „filantropijne" sposoby walki z bezrobociem, wskazane komitetom lokalnym z góry, **nie odniosą pożądanych skutków.** To też przedstawiliśmy Komitetowi robotniczy plan pomocy bezrobotnym i od tego uzależniliśmy złożenie 1 procent od zarobków. Naftowcy są gotowi każdej chwili do wprowadzenia 4-ej zmiany **(t. zn. 6-cio godz. dnia pracy),** co umożliwiłoby zatrudnienie około 3 tysięcy robotników w przemyśle naftowym — **czyli odrazu dałoby pracę połowie bezrobotnych naftowców.** Drugi nasz dezyderat — to **przeznaczenie pieniędzy na zasiłki.** Komitet wyraził jednak opinję, że postulatów organizacji robotniczych przyjąć nie może, gdyż sprawy te należą do kompetencji Sejmu, Rządu i tak dalej — wobec czego naftowcy skierowali apel do tych miarodajnych czynników — i oświadczyli, **że pieniędzy dla „sanacyjnego" Komitetu nie dadzą.**

Dla omówienia tych spraw, jak również i wysuniętych żądań do przemysłoców, odbyła się **konferencja delegatów związków zawodowych.**

Na konferencji tej uchwalono odbyć szereg zgromadzeń po kopalniach i odpowiednio zareagować na przewlekanie sprawy przywrócenia płac, w myśl uchwał konferencji w Drohobyczu. **Konferencja postawiła ultimatum do dnia 20 października, i o ile w tym czasie sprawa nie zostanie załatwioną, robotnicy w Krośnieńskiem przystąpią do akcji.**

Omawiano równocześnie **sprawę pomocy dla bezrobotnych** i postanowiono domagać się stanowczo od przemysłowców naftowych **wprowadzenia 6-godz. dnia pracy,** aby w ten jedynie realny sposób przyjść z pomocą bezrobotnych. Niezależnie od tego wybrano **Robotniczy Komitet pomocy bezrobotnym z siedzibą w Krośnie,** który opracuje sposób przyjścia zpomocą bezrobotnym naftowcom. **Zebrane pieniądze przeznaczone będą na bezrobotnych naftowców i wypłacane przez Magistrat, według listy bezrobotnych, sporządzonej przez Związki Zawodowe. W ten sposób robotnicy przyjdą z pomocą bezrobotnym i nikomu nie pozwolą wykorzystywać swych ofiar dla celów polityki „sanacyjnej"**

WYJAZD RZECZOZNAWCÓW NA MIEJSCE KATASTROFY W GDYNI

Wczoraj wyjechał do Gdyni powołany w charakterze rzeczoznawcy przez władze sądowe, inż. Torżewski, dyrektor Gazowni Miejskiej w Warszawie. Dyrektor Torżewski ma wydać szczegółową ekspertyzę w sprawie przyczyn wybuchu, którego ofiarą padł dom ZUPU. wraz z licznemi ofiarami. Jak się dowiadujemy, zarząd ZUPU. postanowił wystąpić z powództwem cywilnem przeciwko gazowni gdańskiej o odszkodowanie za straty.

Lokatorzy domu, który został zrujnowany przez wybuch, otrzymali już nowe mieszkanie w drugim gmachu ZUPU., dotychczas niewynajętym.

Zjazd okręgowy Stronnictwa Ludowego w Tarnobrzegu

W dniu 11 października b r. odbył się Zjazd Okręgowy Stronictwa Ludowego, obejmujący powiaty: **Sandomierz, Tarnobrzeg, Opatów, Kolbuszowa i Iłża.** Na Zjazd przybyło **1500 delegatów.** Obszerna sala **„Sokoła",** wypełniona była po brzegi wraz z galerją tak, iż reszta delegatów zalegała korytarze. Obradom przewodniczył prezes Zarządu Powiatowego Tarnobrzeskiego, **dr. L. Madej,** do prezydjum zostali powołani pp.: **Stawiarski — prezes Zarządu Powiatowego w Iłży, Korga Franciszek z Sandomierskiego i Chmiel z Opatowskiego.**

Referaty wygłosili i przemawiali w dyskusji pp.: pos. pos. **Margul, Krysa, Stachnik, Madejczyk, Duro, sen. Ciastek,** sekretarz naczelny **Bagiński, Stawiarski, Korga, Cieśla Walenty, Gawron Walenty. Mazur Józef** i **Bokwa Jan** z Sandomierskiego, oraz **Wojciech Motyka** i **Kołodziej Antoni** z Tarnobrzeskiego.

Wszyscy mówcy przemawiali z niezwykłą mocą, specjalnie podkreślając zdecydowanie opozycyjny stosunek do rządów sanacji i z wiarą w lepszą przyszłość zorganizowanych i zjednoczonych chłopów. W tym też duchu uchwalono jednomyślnie rezolucje, wśród których uchwalono gorące uznanie i hołd dla tych, którzy przeszli więzienie w Brześciu, na czele z prezesem Rady Ministrów z czasu najazdu bolszewickiego — posłem Wincentym Witosem.

W czasie przemówienia sekretarza naczelnego Bagińskiego, zgromadzeni zgotowali długotrwałą i burzliwą owację na cześć więźniów brzeskich, a p. **Antoni Kołodziej złożył w imieniu zgromadzonych uroczystą przysięgę, iż cały lud polski stoi za swymi przywódcami, którzy przebywali w Brześciu, i bierze wespół z nimi odpowiedzialność za ich czyny i rzekome „zbrodnie".**

Zjazd zamknął dr. **Madej** wyrażając wiarę, iż gorący nastrój delegatów rokuje nadzieje owocnej i zgodnej pracy ludowej.

Na zakończenie odśpiewano pieśń **„Gdy naród do boju"...**

Zapisy do szkoły zawodowej

Przypominamy zarządom Oddziałów Związków Zawodowych, iż **w czwartek dnia 15-go października r. b. upływa termin zapisów do szkoły zawodowej dla działaczy związkowych.**

Sekretarjat Rady Zawodowej.

Z CAŁEGO ŚWIATA

NOWY PRZEWODNICZĄCY MIĘDZYNAR. BIURA PRACY.

Sesja Rady międzynarodowej konfederacji pracy rozpoczęła się złożeniem hołdu pamięci zmarłego przewodniczącego Fontaine'a, poczem wybrano jednogłośnie jego następcę w osobie prof. Ernesta Mafaim, delegata rządowego Belgji od chwili istnienia instytucji.

GŁODÓWKA W WIĘZIENIU BUŁGARSKIM.

W więzieniu centralnem w **Sofji** około 1000 więźniów rozpoczęło głodówkę. Powodem głodówki jest rozporządzenie dyrekcji więzienia, zabraniające krewnym i przyjaciołom więzionych przynoszenia im żywności.

SAMOBÓJSTWO AKTORKI.

Tancerka wiedeńskiej Opery państwowej **Margit Alteres** popełniła w sobotę zamach samobójczy przez zatrucie weronalem. W liście, pozostawionym do generalnej intendentury podaje, jako powód tego kroku, brak środków do życia. Dzięki pomocy lekarskiej udało się samobójczynię uratować.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. 8,98.

Dewizy: Belgja 125,60 Gdańsk 173,85, Holandja 362,50, Londyn 34,75, Paryż 35,16, Praga 26,42 Szwajcarja 175,15.

Obroty średnie.

Wiadomości z całego kraju

WYPADEK SŁYNNEGO LOTNIKA
Uratowany przy pomocy spadochronu

W **Biskupicach,** pod **Olsztynem,** na terenie powiatu częstochowskiego słynny lotnik **kpt. Orliński,** lecąc z **Katowic** do **Warszawy** na swym aparacie **uległ wypadkowi** w następujących okolicznościach.

Wskutek oberwania się prawego śmigła motor, wagi 500 klg. wyleciał z aeroplanu. Kpt. **Orliński** wyskoczył przy pomocy **spadochronu.**

Wypadek nastąpił nad lasem. Spadochron, spadając, zaczepił o drzewo, tak jednak pomyślnie, że kpt. Orliński nie poniósł żadnego szwanku.

Samolot został strzaskany.

OBRAZKI Z CZASÓW RADOSNO-TWÓRCZYCH"
Starcie policji z tłumem na tle egzekucji podatkowych

W gminie **rymszańskiej,** na folwarku **Karpolin** (woj. wileńskie) doszło do bardzo burzliwego zajścia na tle egzekucji podatkowych.

Przybył sekwestrator **aby zabrać ruchomości mieszkanki folwarku, Stefanji Rodziewiczowej, za zaległości podatkowe.**

Podczas zabierania ze stajni bydła, mąż **Rodziewiczowej** wraz z synami i córką rzucił się na sekwestratora, nie chcąc dopuścić do wyprowadzenia krowy. W odpowiedzi na to, policja **użyła siły.**

Na krzyk broniących dobytku, zebrali się mieszkańcy wsi **Gierwońce, którzy uzbrojeni w kije i widły, stawili policji zacięty opór. W końcu postanowiono sekwestr narazie wstrzymać.**

Policja aresztowała braci Rodziewiczów oraz kilku innych mieszkańców wsi.

BURZLIWE ZAJŚCIE NA POSIEDZENIU RADY GMINNEJ
Z powodu zatargu o... portret Piłsudskiego

Posiedzenie rady gminnej w **Szarleju** zostało przerwane wskutek wystąpienia jednego z radnych „sanacyjnych".

Przy rozpatrywaniu sprawy urządzenia nowowybudowanej ochronki radny Ch. D. **Kołodziejczyk** postawił wniosek, **ażeby ze względów oszczędnościowych nie zakupywać portretów marszałka Piłsudskiego lecz tylko Prezydenta Mościckiego.**

W odpowiedzi na propozycję tę, **„sanacyjny"** radny Kołodziej zarzucił Radzie... **„antypaństwowe działanie", żądając rozwiązania całej rady gminnej.**

Jako protest przeciwko niepoczytalnym obelgom „sanacyjnego" waleta, radni wszelkich grup (prócz sanacji) opuścili salę posiedzeń.

Dalszych uchwał nie powzięto, gdyż pozostała ilość „sanacyjnych" radnych nie mogła powziąć prawomocnych uchwał.

ODSZKODOWANIE ROLNIKOM ZA GRYZĄCE GAZY I DYMY HUT

Cywilny sąd okręgowy w **Katowicach** rozpatrywał bardzo ciekawą sprawę. 45 rolników z **Roździenia — Szopienic** zaskarżyło Sp. Akc. Giesche (Harriman) o odszkodowanie z powodu zatruwania plonów rolniczych przez trujące gazy i dymy, wydobywające się z hut cynkowych, a w szczególności z huty **„Segera"** i **„Uthemana".**

W tych dniach zapadł wyrok w jednej z podobnych spraw, którego mocą zasądzono Sp. Akc. **„Giesche",** w myśl skargi, **na zapłacenie około 10 tys. zł.** Sąd oparł się na orzeczeniu wybitnych znawców agronomów, którzy pod przysięgą potwierdzili szkodliwy wpływ trujących gazów i dymu z hut cynkowych na roślinność, drób, bydło i paszę. Rzeczoznawcy stwierdzili, że warzywa, zboże i ziemniaki, rosnące w pobliżu hut, nie nadają się na pożywiene dla ludzi.

DWA GROŹNE POŻARY.

Wczoraj w nocy, około godz. 2-ej wybuchł olbrzymi pożar w młynie parowym w **Płutowie,** w pow. **Chełmińskim.** Ogień wybuchł z tak żywiołową siłą, iż o zlokalizowaniu go nie było mowy. Akcja ratownicza nie odniosła żadnych skutków. W kilka godzin pozostały tylko mury; zniszczeniu uległo całe wewnętrzne urządzenie oraz 1000 centnarów zboża. Straty sięgają miljona zł.

Drugi groźny pożar wybuchł w **Komierowie,** pow. **Sempolno.** Pożar strawił doszczętnie stodołę ze zbiorami, gorzelnię z kompletnem urządzeniem, oraz elektrownię. Straty sięgają 500,000 zł. Pożar powstał w czasie młócenia zboża w stodole od iskier, wydobywających się z komina lokomobili.

ROZPRAWY O SZPIEGOSTWO 8 i 10 LAT CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA.

Przed Sądem Okręgowym w **Równem** odbyły się dwie rozprawy o szpiegostwo (wojskowe i kolejowe) na rzecz Rosji sowieckiej.

Oskarżony **Piotr Misiura** skazany został na 10 lat ciężkiego więzienia, **Franciszek Nagalewski, Wiktor Bagiński, Józef Borowski i Felicja Bagińska** po 8 lat ciężkiego więzienia.

ODDANY POD SĄD DORAŹNY.

We Lwowie aresztowany został **Bazyli Petrow,** lat 26, który w ubiegły czwartek na drodze, obok stacji kolejowej w **Wołkowicach,** dwukrotnem uderzeniem siekiery z tyłu głowy zamordował **Bronisławę Wołoszczynową,** zamieszkałą w **Wypyskach,** i zrabował jej 300 złotych. Petrow stanie przed sądem doraźnym.

PROCES O BUNT W WIĘZIENIU PRZEMYSKIEM.

W sądzie okręgowym w **Przemyślu** rozpoczął się proces o bunt w **więzieniu przemyskiem,** z dn. 2 grudnia 1930 r.

Na ławie oskarżonych zasiadło 9 więźniów politycznych. Przesłuchano wszystkich oskarżonych, którzy **jako jedyny powód buntu, podali umieszczenie więźniów politycznych w celi, w której znajdowali się przestępcy kryminalni.**

10 LAT CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA.

Przed sądem okręgowym w **Czartkowie** stanął **Mikołaj Guta,** lat 21, oskarżony o dokonanie wielu podpaleń sabotażowych w pow. **Kopyczyńce.**

Wyrokiem sądu skazany on został na karę dożywotniego więzienia, którą to karę, na mocy amnestji, zmniejszono mu do 10 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego postem, twardem łożem i ciemnicą raz w roku.

ZDERZENIE DWUCH POCIĄGÓW.

W poniedziałek pod **Wieluniem,** koło przystanku **Biała,** nastąpiło zderzenie dwuch pociągów towarowych. Parowóz jednego z pociągów uległ poważnym uszkodzeniom. W drugim pociągu trzy wagony towarowe uległy strzaskaniu. Ofiar w ludziach nie było.

MIŁY WSPÓLNIK W INTERESIE!

W firmie ekspedycyjnej „Danziger i Heber" w Łodzi wykryto poważne nadużycie siągające **150,000 zł.** Wspólnik firmy, Heber, zdołał w tajemnicy spieniężyć przeznaczone do ekspedycji towary, wartości 150,000 zł. i zbiegł. Urząd śledczy rozesłał listy gończe.

Co grają w Teatrach

TEATR „ATENEUM". Dziś „Senat szaleńców" J. Korczaka ze Stefanem Jaraczem w roli Smutnego Brata.

TEATR POLSKI wznowił komedję Maughama p. t. „Oto kobieta".

TEATR MAŁY gra codziennie komedję Marjusza Maszyńskiego p. t. „Katastrofa".

TEATR na CHŁODNEJ gra w dalszym ciągu komedję amerykańską „Roxy".

PREMJERA „FIJOŁKA Z MONTMARTRE" w TEATRZE „NOWOŚCI". Dziś o godz. 8,10 wiecz. teatr „Nowości" występuje z premjerą operetki I. Kalmana p. t. „Fijołek z Montmartre". „Fijołek" ukaże się w pierwszorzędnej obsadzie z pp.: primadonną Janiną Kulczycką, nowo-zaangażowaną wodewilistką Hanką Wańską oraz Dembowskim, Horskim, Redą, Regrą, nowozaangażowanym wodewilistą Ruszkowskim, Szczawińskim i Tatrzańskim na czele licznego zespołu.

KABARET KOMIKÓW „BANDA". Codziennie rewja inauguracyjna „Ta banda pięknie gra"

TEATR „MELODRAM" (lokal „Qui Pro Quo"). Codziennie „Królowa Przedmieścia" w nowej inscenizacji Leona Schillera.

TEATR „WESOŁE OKO". Codziennie rewja inauguracyjna „A może do nas".

TEATR „MORSKIE OKO". Codziennie rewja inauguracyjna „Hallo! Ameryka!".

TEATR „NOWY ANANAS". Codziennie rewja zimowa „Podatki w naturze".

TEATR „MIGNON". Rewja p. t. „Książe z Marokko".

TEATR „ELIZEUM". Przedstawienie odwołane z powodu wypadku H. Ordonówny.

KONCERT DLA UCZCZENIA PAMIĘCI MARJI SZYMANOWSKIEJ odbędzie się dziś w sali Konserwatorjum.

Dziś w Radjo

11,40 — 11,55. Przegląd Prasy. 11,58 — 12,05. Sygnał czasu. Hejnał z wieży Marjackiej. 12,05 — 12,10. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12,10 — 12,15. Komunikat P. I. M-a. 12,15 — 13,15. Muzyka z płyt gramofonowych. 13,15 — 14,45. Przerwa. 14,45 — 15,05. Płyty. 15,05 — 15,15. Komunikat gospodarczy. 15,15 — 15,20. Komunikat harcerski. 15,20 — 15,25. Przerwa. 15,25 — 15,45. „Skrzynka pocztowa" — wygł. dr. M. Stępowski. 15,45 — 15,50. Komunikat dla żeglugi i rybaków. 15,50 — 16,00. Płyty. 16,00 — 16,15. Lekcja języka angielskiego. 16,15 — 16,20. Przerwa. 16,20—16,40. Przerwa. 16,20 — 16,40. „Ważenie gwiazd" — wygł. dr. St. Szeligowski. 16,40 — 17,05. Płyty. 17,05 — 17,10. Komunikat Tow. do Zachęty Hodowli Koni. 17,10 — 17,35. Odczyt p. t. „Nowoczesne biuro" — wygł. p. Wł. Baliński. 17,35 — 18,50. Muzyka lekka. 18,50 — 19,15. Rozmaitości. 19,15 — 19,25. „Skrzynka pocztowa rolnicza". 19,25 — 19,30. Odczytanie programu na dzień następny. 19,30 — 19,45. Płyty. 20,00 — 20,40. Muzyka taneczna. 20,40 — 20,55. Inż. M. Bekker feljeton p. t. „Pociąg przyszłości". 20,55 — 21,55. Wieczór narodowościowy irlandzki. 21,55 — 22,40. Słuchowisko. 22,40 — 22,45. Dodatek do Dziennika Radjowego. 22,45 — 22,50. Komunikaty. 22,50—22,55. Wiadomości sportowe. 22,55 — 23,00. Przerwa. 23,00 — 24,00. Muzyka lekka i taneczna.

Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Dawid Golder".
ATLANTIC: „Dziesięciu z Pawiaka".
APOLLO: „X 27" z Marleną Dietrich.
COLOSSEUM: „Droga olbrzymów".
W małej sali: „Więcej pary".
CASINO: „Salto Mortale".
CAPITOL: „Krwawy Wschód".
CZARY: „Spór o sierżanta Griszę".
CRISTAL: „Harry Peel i Charlie Chaplin".
FORUM: „Pieśniarz Paryża".
FILHARMONJA: „Droga olbrzymów".
HELJOS: „Monte Carlo".
HEL: „Książę student" i rewja.
HOLLYWOOD: „Wiejskie grzechy".
KOMETA: „Noce Kaukaskie".
LUX: „Tamejnice Wschodu".
LOTOS: „Upiór w operze".
MEWA: „Cudza narzeczona" i „Rozkosze ojcostwa".
MAJESTIC: „Król bulwarów".
MIEJSKI: „Miljon".
PAN: „Krwawy Wschód".
PALACE: „Bomby nad Monte Carlo".
POPULARNY (Radna 14): „Gwiaździsta Eskadra".
ROXY: „Czar Tanga".
SOKÓŁ: „Atlantic".
SPLENDID: „Tragedja na Mont Blanc".
STYLOWY: „Odrodzenie".
TĘCZA: „Noce marokańskie".
TOMBOLA: „Kawiarenka".
TON: „Anna Christie".
URANJA: „Górą rezerwiści".
UCIECHA: „Szary dom".
WISŁA: „Alraune" i rewja.
ZNICZ: „Serce na ulicy".

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

WIADOMOSCI SPORTOWE

Konferencja porozumiewawcza w sprawie przygotowania sezonu zimowego

W niedzielę odbyła się w Krakowie konferencja porozumiewawcza, zwołana przez Polski Związek Narciarski w imieniu wszystkich związków sportów zimowych, w sprawie przygotowania najbliższego sezonu zimowego. Obrady zagaił prezes Polskiego Związku Narciarskiego inż. Bobkowski. Następnie wygłoszono szereg referatów, poruszono sprawę udziału polskich zawodników w igrzyskach olimpijskich, wysunięto szereg postulatów komunikacyjnych, wreszcie uchwalono niezmiernie interesujący projekt turystycznego raidu karpackiego, połączonego z biegiem specjalnego pociągu wycieczkowego zwiedzającego całe Podkarpacie. **Oryginalny ten raid byłby pierwszą tego rodzaju próbą w Europie.**

Pozatem uchwalono kalendarzyk imprez zimowych, przyczem pierwsza zimowa impreza sportowa odbędzie się 11 listopada na sztucznym torze łyżwiarskim w Katowicach.

Porażki Jędrzejowskiej w Meranie

W ostatnich dniach turnieju tenisowego w Meranie **Jędrzejowska** pokonana została przez **Payot** 5:7 2:6, a w spotkaniu z Adamof scratschowała przy stanie 2:1 w pierwszym secie wskutek niedyspozycji. Ostateczny wynik puharu Lenza: 1) Krahwinkel 2) Payot, 3) Adamof, 4) Jędrzejowska.

W grze podwójnej para Jędrzejowska — Deutsch pokonała parę Meunier — Adamof, lecz przegrała w półfinale z parą Resznicek — Horn.

Z różnych dziedzin

WIELOBOJE NA BOISKACH WILNA I KRAKOWA.

Dziesięciobój o mistrzostwo Wilna wygrał Wieczorek, osiągając doskonały wynik 6,773,425 pkt.

Pięciobój pań o mistrzostwo okręgu krakowskiego wygrała Czerska z Cracovii, uzyskując w ogólnej punktacji 2,803,87 przed Kurkowską z miejscowej Legji.

SUKCES POLSKIEGO KLUBU BOKSERSKIEGO W NIEMCZECH.

Górnośląska drużyna bokserska 06 Mysłowice bawiła w Raciborzu (Niemcy), gdzie odniosła zwycięstwo nad miejscowym klubem bokserskim Ariston 10:6.

RAID MOTOCYKLOWY WILEŃSKIEGO TOW. CYKLISTÓW.

W niedzielę odbył się, zorganizowany przez Wil. Tow. Cyklistów, raid motocyklowy na trasie Wilno — Lida — Wilno. Dystans raidu wynosił 200 klm. Startowało 10 maszyn. Najlepszy czas uzyskał Sitarski.

NOWY LEKKOATLETYCZNY REKORD ŚWIATOWY.

Argentyńczyk **Zabala** pobił rekord światowy na 30 klm. w Wiedniu, osiągając czas 1:42:31. Zabala zmierzy się z Kusocińskim 18 b. m. w Wiedniu w biegu 5 klm.

UNIEWAŻNIENIE ZAWODÓW BOKSERSKICH O MISTRZOSTWO LWOWA.

Lwowski Okręgowy Związek Bokserski postanowił unieważnić wszystkie mecze, rozegrane o mistrzostwo drużynowe okręgu lwowskiego. Nowe zawody muszą się odbyć najpóźniej do dnia 18 b. m.

MIĘDZYMIASTOWY MECZ POZNAŃ — OSTRÓW.

W niedzielę odbył się w Ostrowiu Wielkopolskim międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami klasy A Ostrowia i Poznania. Zwyciężył Ostrów 2:1 (2:0).

KRONIKA STOŁECZNA

REZULTATY WALKI ZE SZCZURAMI.

Dzielnicowi mają polecenie zebrać dokładne dane wyników walki ze szczurami, przeprowadzonej ostatnio na terenie Warszawy. Według wiadomości pochodzących z różnych dzielnic efekt tegoroczny nie był najlepszy. Jak widać szczury wielkomiejskie doskonale odróżniają smaczny pożywny kąsek od trującej cebuli morskiej.

SPIS POBOROWYCH ROCZNIKA 1911.

Dziś w kolejnym dniu spisu poborowych rocznika 1911 zamieszkałych w obrębie m. Warszawy oraz przebywających faktycznie w tym czasie w stolicy, a niemających stałego miejsca zamieszkania w kraju, lub których miejsce zamieszkania nie jest wiadome, winni stawić się w wydziale wojskowym magistratu (Florjańska 10) w godz. od 9 do 13, zamieszkali na terenie 5 komisarjatu P. P., nazwiska których rozpoczynają się na litery od A do J włącznie.

229 NOWYCH ULIC.

Wydział techniczny magistratu przygotowuje nowy spis ulic w Warszawie, dotychczasowy bowiem, wydany w maju 1928 r., jest już wyczerpany i obecnie nieaktualny z powodu przemianowania wielu starych ulic, względnie powstania nowych. Nowy spis będzie obejmował ogółem 1,529 ulic, gdy wydany w r. 1928 zawierał tylko 1,300. Przybędzie więc 229 nowych nazw ulic, położonych przeważnie na przedmieściach. Wykaz będzie podawał obok nowej, starą nazwę ulicy.

1,200 PRZEMALOWANYCH DOROŻEK SAMOCHODOWYCH.

Dotąd na ogólną liczbę około 2,000 czynnych dorożek samochodowych w Warszawie, około 1,200 przemalowano na kolor jasnopopielaty. Wobec tego należy przypuszczać, że do 1 stycznia wszystkie kursujące taksówki uzyskają przepisowy kolor. Od 1 stycznia taksówki w kolorze granatowym nie będą dopuszczone do kursowania, a termin ten nie będzie już więcej przedłużony.

POBÓR.

Dziś w lokalu przy ul. Stalowej 73, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych zamieszkałych na terenie powiatów warszawskiego i grójeckiego. Na komisję tę winni stawić się wszyscy ci poborowi, którzy dotąd obowiązku tego z jakichkolwiek powodów nie dopełnili, a obecnie otrzymali odpowiednie wezwania od władz administracyjnych.

NAJWYSZE CENY.

Dzisiaj obowiązują następujące najwyższe ceny podstawowych artykułów spożywczych na rynku warszawskim: chleb pytlowy — 44 gr., razowy — 35 gr. za klg., bułki pszenne — 5 gr., jajka świeże — 14 gr. za sztukę, mleko na miarę — 35 gr. za litr, słonina — 2 zł. 50 gr., mięso uboju warszawskiego: wołowina — 2 zł., cielęcina — 2 zł. 30 gr., wieprzowina — 2 zł. 20 gr., mięso uboju zamiejscowego: wołowina — 1 zł. 70 gr., cielęcina — 2 zł. 10 gr., wieprzowina — 2 zł., masło deserowe II gat. — 3 zł. 90 gr., osełkowe — 3 zł. 65 gr., wszystko za klg. w sprzedaży detalicznej.

RUCH W LOMBARDZIE

Do lombardu miejskiego przynoszone są w ostatnich czasach większej ilości rowery, letnie ubrania, srebro stołowe. Natomiast mniej zastawia się biżuterji i przedmiotów złotych, a to z tego powodu, że za te przedmioty otrzymuje się niezłą cenę przy sprzedaży. Zgłasza się poważna liczba osób po odbiór futer zastawionych latem.

PRZY SKWERKU IM. HOOVERA

Stefan Gulik, kucharz, wracając po nocnej pracy do domu, a będąc nieco podchmielony, usiadł celem odpoczynku, na obramowaniu skwerka im. Hoovera. Po chwili Gulika otoczyło kilku nieznanych mężczyzn, wszczynając rozmowę. Jeden z nich wyjął G. z kieszeni banknot 20 zł., poczem wszyscy zamierzali oddalić się. Scenę tę podpatrzył jakiś przechodzień i zawiadomił policjanta który zatrzymał sprawcę kradzieży, lecz pieniędzy przy nim już nie znalazł. Aresztowanym okazał się Stefan Rusinowicz. W urzędzie śledczym w wydziale rejestracyjno - rozpoznawczym ustalono, iż R. był już kilkakrotnie karany.

Z CODZIENNEJ KRONIKI NIESZCZĘŚĆ I WYPADKÓW

TAJEMNICZE ZASŁABNIĘCIE.

W przytułku noclegowym (Dzika 4) zasłabł nagle z niewiadomej przyczyny 40-letni Mateusz Niżewski (Włocławek). Lekarz Pogotowia przewiózł N. nieprzytomnego i w stanie ciężkim do szpitala na Czystem.

WYPADEK KOLEJOWY.

W chwili, gdy na dworzec Wschodni wjeżdżał pociąg, 55letnia Franciszka Borsowa, służąca (Poznańska 21), nie czekając aż pociąg stanie wyskoczyła, doznając poranienia lewego kolana i potłuczenia prawego. Po opatrunku przez Pogotowie, ofiarę własnej nieostrożności przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego.

OKRADZIONY W TRAMWAJU.

Na rogu ul. Zielenieckiej i Zamojskiego w tramwaju linji „12" Franciszkowi Pocześniakowi (Brześć nad Bugiem) skradziono portfel, zawierający weksle wystawione in blanco na sumę 3,000 zł. oraz 120 zł. gotówką.

WYPADKI SAMOCHODOWE.

Na rogu ul. Karmelickiej i Leszna 52-letni Moszek Persiko, kierownik sklepu, został potrącony przez samochód i uległ potłuczeniu lewego podudzia.

Na rogu ul. Żytniej i Wroniej samochód potrącił 12-letniego Tadeusza Wiśniewskiego, ucznia. Chłopiec doznał potłuczenia pleców i obu podudzi.

Na rogu ul. Senatorskiej i pl. Bankowego, wypadł z motocyklu 32-letni Zdzisław Borman, urzędnik, doznając potłuczenia prawego kolana. Wszystkich poszwankowanych opatrzono na stacji Pogotowia.

„POD KOGUTEM".

O świcie do restauracji Głowiczowera „Pod Kogutem" (Krochmalna 5) przyszły: Kazimiera Kowalska z koleżanką Jadwigą Chełmońską. Gdy Kowalska odeszła od stolika na kilka minut, wówczas Chełmońska zabrała z torebki koleżanki 30 zł. gotówką i wyszła „po angielsku". Poszkodowana zwróciła się do policji, domagając się ujęcia sprawczyni kradzieży.

KRADZIEŻ ROWERU.

Z bramy domu Leszno 24 Janowi Borkowskiemu, pracownikowi „Kurjera Warszawskiego" skradziono rower wartości 200 zł.

STAN POGODY

DZIŚ POGODNIE.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Rankiem mgły lub opary, potem na ogół pogodnie. Na wyżynach nocą miejscami przymrozki. Temperatura w ciągu dnia od 15 do 18 st. Słabe wiatry południowo-wschodnie, lub cisza.

Z FILHARMONJI

Natan Milstein. — Dyrygentka Antonia Brico.

Skrzypek Milstein, uczeń Auera i Isaye'a, nie wiem czemu, dopiero w tym sezonie dał się poznać Warszawie. Jego wspaniałego Guarneriusa (p. Milstein gra na skrzypcach włoskich wyrobu Guarneriusa) zna już Paryż, Wiedeń, Ameryka oddawna. Młodziutki jeszcze i niewątpliwie wybitny wirtuoz pochodzi z Odesy, rodzinę ma podobno w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Muzycznie gra Milsteina, mimo że wymaga jeszcze dalszego dojrzewania, stoi na wysokim, wyróżniającym się poziomie odtwórczym. Nie posiadając tego uduchowienia, które cechuje np. Goldberga skrzypek porywa temperamentem, bogactwem cieniów, imponującemi akordami i zupełnie indywidualnem odczuciem Kaprysu Paganiniego czy Poloneza Wieniawskiego.

Dyrygentka w Filharmonji, p. **Antonia Brico**, obudziła u wielu podziw. W Ameryce dyrygują podobno często kobiety — u nas częściej się widzi mężczyznę przy wózku dziecinnym, niż kobietę przy pulpicie kapelmistrzowskim. Stąd zrozumiała sensacja, zainteresowanie, pytania: jak to będzie wyglądało?

Wszelkie wątpliwości rozwiała jednak sama wykonawczyni, prowadząc dzielnie i z powagą Leonorę Beethovena, piątą symfonję Czajkowskiego i efektownego „Don Juana" Straussa.

H. D.

W PRZYSTĘPIE BIAŁEJ GORĄCZKI

44-letni Kazimierz Białkowski, woźnica, często upijał się i wówczas robił w domu awantury. Podobnież było i wczoraj. Gdy żona Bronisława i dzieci starali się uspokoić B., prosząc aby położył się, wówczas pijak w przystępie białej gorączki roztrzaskał budzik, poczem wyszedł z mieszkania. Żona przypuszczała, iż mąż udał się gdzieś do znajomych, ponieważ na noc nie wrócił do domu. Rano dozorca wspomnianego domu ujrzał na sztachetach ogrodu w tymże domu wiszącego na pasku Białkowskiego. Dozorca przy pomocy sąsiadów zdjął wiszącego. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć. Zaznaczyć należy, iż B. przed kilku laty również chciał pozbawić się życia w ten sam sposób, lecz wówczas żona uratowała go. Białkowscy mieli 16 dzieci, z których tylko 3 żyje.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Wczoraj, w 28-ym dniu ciągnienia 5-ej klasy 23-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Wygr. zł. 250 i premja zł. 4000 na Nr. 90540.
Wygr. zł. 250 i premja zł. 4000 na Nr. 104725.
Wygr. zł. 250 i premja zł. 4000 na Nr. 119826.
Wygr. zł. 250 i premja zł. 4000 na Nr. 173975.
Wygr. zł. 250 i premja zł. 4000 na Nr. 200119.

Po 5,000 zł. na N-ry: 87475 143146.

Po 3,000 zł. na N-ry: 36833 57208 66003 88557 126393 148221.

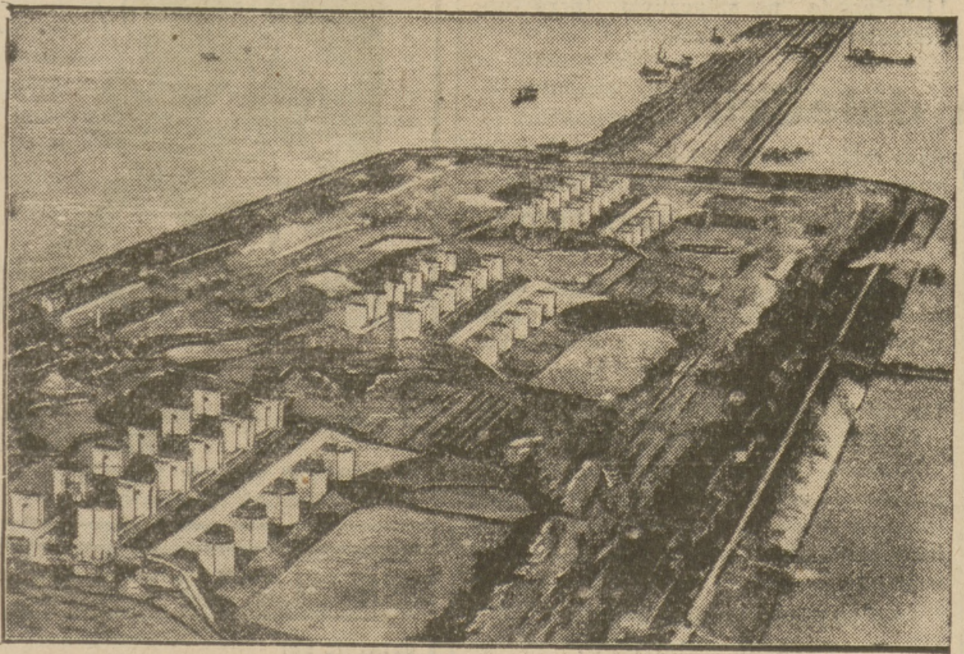
Po 2,000 zł. na N-ry: 8148 29100 37182 37852 43891 49994 50377 59702 73556 80611 89152 89471 90970 110580 136337 173136 199871.

Po 1,000 zł. na N-ry: 87 4263 7093 7418 7497 13300 16116 19901 21500 22269 25754 37015 46251 50527 53759 54463 58475 62793 64018 68128 69371 72483 76856 81903 86771 87148 88628 90000 95728 107395 111270 112411 116416 121896 124303 126863 132337 136864 147608 169978 170205 179661 183385 183707 184832 189296 190176 192842 198298 200072 200291 205259.

Rzeczy ciekawe i aktualne

CZŁOWIEK WYDZIERA OCEANOM ZATOPIONE ONGIŚ OBSZARY

HOLANDJA W TEN SPOSÓB POWIĘKSZYŁA SIĘ O 50.000 HA



Kilka dni temu w Holandji ukończona została pierwsza część gigantycznych robót zmierzających do wydarcia morzu zatopipne czy pochłonięte obszary, przez osuszenia t. zw. jeziora Zuidorskiego.

Dzięki temu **Holandja powiększyła się mniej więcej o 50.000 ha suchego i prawdziwie urodzajnego lądu.** Ukończenie całości tych prac przypuszczalnie potrwa 20 lat.

W ten sposób człowiek odniósł jeszcze jeden triumf nad wrogim mu żywiołem. Oczywiście nie mówi się o tem, ile to kosztowało nakładu pieniężnego i trudu; faktem jednak jest, że tam, gdzie jeszcze kilka miesięcy temu kołysało się morze, niebawem wyrosną wspaniałe ogrody warzywne, osiedla ludzkie, powstanie kultura i dobrobyt.

Rzeczą podstawową, a zarazem najtrudniejszą było odcięcie olbrzymiej tamy, łączącej wyspę Wieringen z wybrzeżem Fryzji, zarówno w kierunku wschodnim (około 40 klm.) jak i zachodnim (około 5 klm.). Po ukończeniu tych prac **jezioro Ziuder stanie się legendą a w jego miejsce zakwitnie nowa prowincja holenderska pod nazwą: Nowa Holandja.**

Obecnie ukończono już tę krótszą tamę w kierunku zachodnim. Dzięki niezmordowanej pracy 5 pomp parowych które od lutego r. b. w ciągu minuty usuwały przeszło 30.000 hektolitrów wody zdołano osuszyć łącznie, jak już wyżej zaznaczono około 50.000 ha dna morskiego. Obecnie odbyło się tam już pierwsze żniwo i wyprodukowano tam już pierwszy bochenek chleba ze zboża wyrosłego niejako na dnie morza.

Ale nawet w tak pomyślnym wypadku jak obecny, ktoś musi być niezadowolony i ktoś musi narzekać.

Protestują mianowicie i robią kwaśne miny rybacy, którzy już przewidują chwilę, kiedy skończy się ich panowanie na tych dotąd wodnych przestrzeniach. Oczywiście będą się musieli poddać konieczności i przystosować do nowych warunków bytu, w pierwszym rzędzie, zaś pobudować, względnie zakupić, większe łodzie i większe sieci, aby połowy swoje przenieść na otwarte morze.

Zdjęcie nasze przedstawia osuszone obszary tak zw. jeziora Zuiderskiego wraz z specjalnie zbudowanemi tamami poprzecznemi.

TAJEMNICZY SAMOLOT NAD RZYMEM

Jak już wiadomo z depesz, w niedzielę ubiegłą ukazał się ponad Rzymem tajemniczy samolot który **po rozrzuceniu nad miastem ulotek antyfaszystowskich odleciał w kierunku zachodnim.**

Jedna z tych proklamacyj zwraca się z apelem do króla włoskiego, aby uwolnił kraj od jarzma faszystowskiego, jeśli nie chce, **aby spotkał go los Alfonsa XIII.**

Druga ulotka **nawołuje ludność do bojkotowania rządu faszystowskiego,** do niekupowania dzienników oraz do wstrzymania się od palenia tytoniu, aby zmniejszyć dochody skarbu, które wynoszą z podatku tytoniowego **trzy miljardy lirów rocznie.**

Trzecia proklamacja nawołuje **do biernego oporu** przeciwko zarządzeniom faszystów i zapowiada, iż nad losem Włoch czuwa tajemniczy dyrektorjat, który w stosownej chwili obejmie władzę i obali faszystów.

W sprawie tej przynoszą dzienniki paryskie następujące szczegóły: Na lotnisku Marignane pod Marsylją wylądowali w niedzielę rano dwaj lotnicy niemieccy z Monachjum: **Brüning i Rainer,** którzy oświadczyli władzom francuskim, że oczekują pewnego Anglika, nazwiskiem **Murris,** który ma nabyć ich aparat do lotu do Barcelony. Po południu **Murris** przybył, zapłacił za samolot gotówką, załadował do niego 2 wielkie pakunki i odleciał rzekomo do Barcelony. Przed startem rzekomy Murris umówił się z lotnikami niemieckiemi, że na drugi dzień spotka się z nimi w pewnym hotelu w Nizzy. Po przybyciu do umówionego hotelu lotnicy zastali list, w którym Murris zawiadomił ich, że nie leci do Barcelony lecz do Rzymu **celem rozrzucenia ponad miastem ulotek antyfaszystowskich,** a z Rzymu będzie się starał dotrzeć na Korsykę. O wypadku tym lotnicy donieśli policji francuskiej, która czyni dalsze poszukiwania za tajemniczym lotnikiem. Samolot nie dotarł widocznie do Korsyki gdyż przez szereg dni brak było o nim jakichkolwiek wiadomości. Jak się okazało, samolot nie posiadając dostatecznej ilości benzyny, nie doleciał do Korsyki i wpadł do morza. Wyratował go parowiec francuski.

200 MILJONÓW LUDZI GINIE Z GŁODU

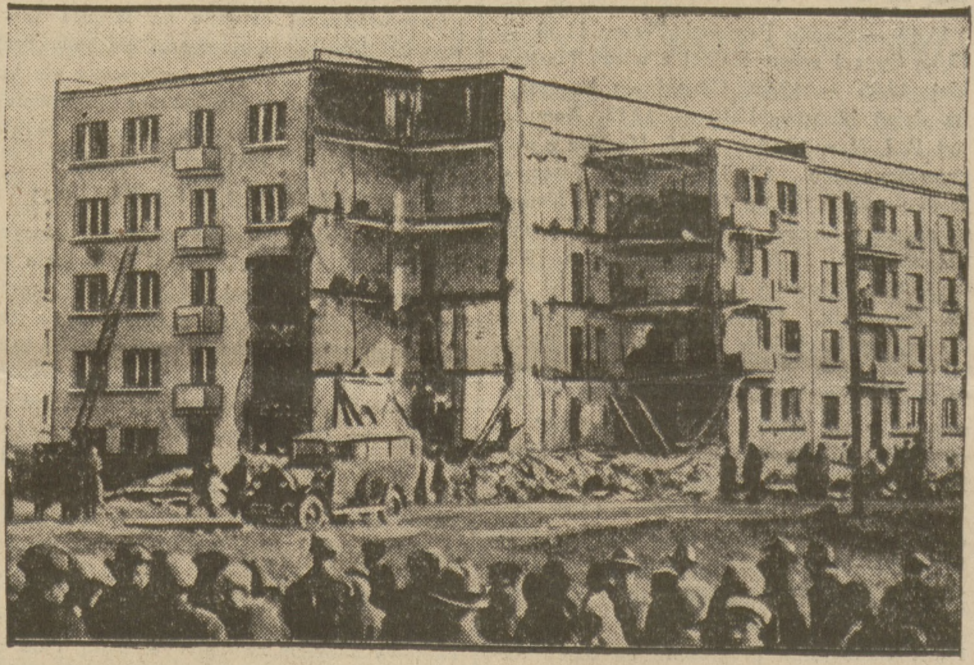
PRZERAŻAJĄCY OBRAZ Z KLĘSKI GŁODOWEJ W CHINACH



Katastrofalna powódź w Chinach wywołała — jak wiadomo — szereg dodatkowych klęsk w postaci chorób, epidemji, braku żywności, domów mieszkalnych i t. d. Najstraszliwszą klęską, jaka dotknęła Chiny, jest niewątpliwie głód. Prawie 200 miljonów ludzi ginie z głodu. Codziennie depesze przynoszą coraz okropniejsze szczegóły tej największej klęski w ostatnich wiekach.

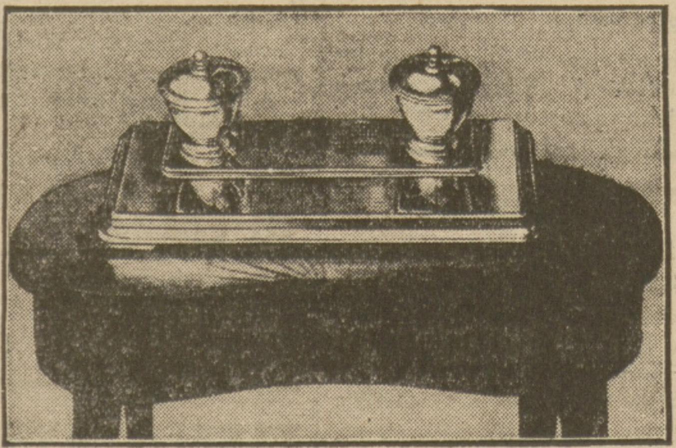
Na naszej ilustracji widzimy jeden z tych obrazków obecnej rzeczywistości chińskiej. Uciekinierzy z terenów dotkniętych powodzią, wyciągają ręce po łyżkę strawy, którą otrzymują od żołnierzy prowadzących akcję ratowniczą.

JESZCZE JEDEN OBRAZEK Z KATASTROFY GDYŃSKIEJ



Ogólny widok domu ZUPU, w Gdyni po straszliwej katastrofie budowlanej.

KAŁAMARZE UŻYTE DO PODPISANIA PLANU HOOVERA



Jeden z tych pamiątkowych srebrnych kałamarzy został przesłany premjerowi francuskiem Lavalowi. Drugi znajduje się u Hoovera.

HUMOR ZAGRANICZNY

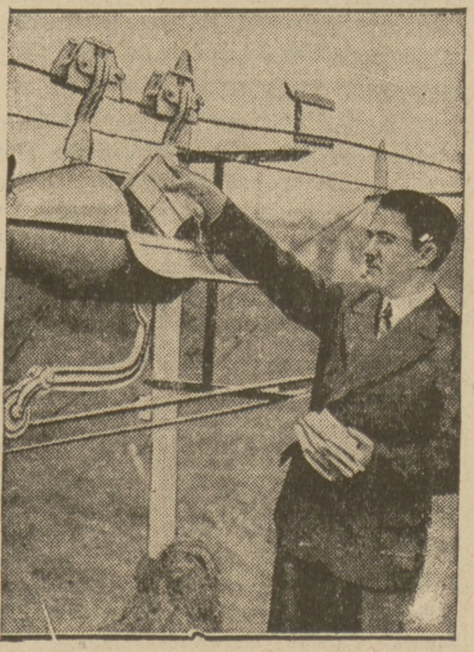


Komisarz policji: — Czy pan już znalazł sobie obrońcę?

Oskarżony: — Nie potrzebuję adwokata, p rzecież ja chcę powiedzieć całą prawdę.

Z szybkością 400 klm. na godz.

wędrować będzie poczta w Niemczech



Niemiecki inżynier Richard **Plautz** wynalazł ostatnio torpedę zapomocą której poczta będzie mogła być dostarczana z rekordową szybkością. Na próbie przed kilkoma dniami udało się mu podobno przesłać listy z Hamburga do Berlina w przeciągu 45 minut! t. zn. z szybkością 400 kilometrów na godzinę. Wynalazek zostanie nabyty przez niemiecką Dyr. Poczt i Telegrafów.

MINISTROWIE TURECCY W GRECJI



W Atenach bawią obecnie z wizytą: premjer turecki **Ismet Pascha** i minister spraw zagranicznych Turcji **Tewfik Rudschi Bey.** Widzimy ich w towarzystwie premjera greckiego **Venizelosa.** Wizyta ta wywołała oczywiście w świecie politycznym, „wielkie poruszenie". Tak przynajmniej się zawsze mówi w podobnych wypadkach.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI.

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.